

GAZETA LWOWSKA

Wychozi codziennie o godzinie 4 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, poza 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamy otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonentowie bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencja p. A. d. a. m. a, Ru- Clement 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 29 kwietnia b. r. ces. i król. konsulowi honorowemu Eugeniuszowi Grimm w Rydze, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 maja b. r., w uznaniu zasług przy budowie kolei arulańskiej przedsiębiorcy kolejowej budowy Giacomo Cecconi w Grazu, nadać najmiłościwiej stan szlachecki z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 maja b. r., w uznaniu zasług przy budowie kolei arulańskiej, przedsiębiorcom budowy Ignacemu Leopoldowi Redlich i Józefowi Berger w Wiedniu, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Najjaśniejsza Pani Cesarzowa i Królowa raczyła zamianować Panią Walerję księżną na Windisch-Graetz, urodzoną hrab. Dessewffy Swoją damą pałacową.

Minister i k. ownik ministerstwa sprawiedliwości, zamianował adjunkta sądowego we Lwowie, Józefa Heldenburga, zastępcą prokuratora państwa w Brzeżanach.

Reskryptem z dnia 31 października 1884 i 33.914 udzieliło wys. e. k. Mini-

sterstwo handlu i król. węgiersk. Ministerstwo dla handlu rolnictwa i przemysłu Edmundowi Schmeja, fabrykantowi maszyn w Białej wyłączny przywilej na ulpszenia u młynów walcowych z prawem pierwszeństwa z 6 września 1884 podług otwartego opisu złożonego w Ministerstwie handlu, pod wszystkimi warunkami i ze wszystkimi skutkami Najw. Ces. Patentu z 15 sierpnia 1853 roku.

Z e. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12 maja 1885 r.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 maja.

Świat dyplomatyczny w ciągłej jest jeszcze niepewności, które państwo miało na myśli angielski minister wojny, lord Hartington, gdy przed kilkoma dniami zawiadomił w Izbie gmin, że wojska brytyjskie nie pierwiej opuszczą Suakim, aż zawartym zostanie układ z jednym z państw cywilizowanych celem zastąpienia jego wojskiem załogi angielskiej. Z początku przeważało przekonanie, iż pod tem państwem rozumiał lord Hartington Włochy, które według ogólnego mniemania nie byłyby wcale od tego, aby uzupełnić swoje dotychczasowe na Wł. korzystne akwizycje na wybrzeżach morza Czerwonego okupacją Suakimu, przeto portu, który pod względem doniosłości przewyższa znacznie znajdującą się od pewnego czasu w rękach włoskich przystań Massuah. Do podobnego mniemania uprawniały poniekąd niedawne zabiegi Włoch celem wejścia w taki stosunek do An-

glii, aby ta w danym razie poruczyła im kooperację nad dolnym Nilem. Obecnie jednak poczyna utrzymywać się przekonanie, że rząd londyński ma raczej na myśli W. Portę, niżeli Włochy. Okoliczność, że lord Hartington wspominał wyraźnie o państwie „cywilizowanym“, nie może zachwiać powyższem przypuszczeniem, albowiem Turcyja urzędownie zaliczoną jest do rządu państw cywilizowanych i do nazwy takiej ma tem większe prawo, gdy chodzi o akcję wobec hord barbarzyńskich Osmana Digny. Według najnowszych relacyj z Londynu, toczyły się też rzeczywiście aż do dni ostatnich rokowania z Portą w sprawie ewentualnego obsadzenia Suakimu wojskami otomańskimi, ia pertraktacje te nie zostały podobno przerwane pomimo odwołania z Londynu nadzwyczajnego pełnomocnika sułtańskiego, Fehmi baszy. Ze źródeł londyńskich dowiadujemy się równocześnie, iż układy przysłyby były już niezawodnie do skutku, gdyby nie wygórowane żądanie ze strony Fehmi baszy, który domagał się przyznania Turcyi prawa utrzymywania załogi w Kairze, przeto na punkcie, z którego na razie zrezygnować Anglia nie ma bynajmniej ochoty. Pomimo to nie układy nie została przerwana, a po odjeździe z Londynu nadzwyczajnego pełnomocnika tureckiego, przeniosą się prawdopodobnie do Konstantynopola i będą prowadzone dalej pod okiem przybyłego tam właśnie reprezentanta Anglii, sir Wiliama White. Prasa londyńska domaga się prawie jednogłośnie jak najrychlejszego przeprowadzenia negocyacji, i upomina rząd, aby, skoro powiła już upokarzającą

dla Anglii uchwałę co do wycofania się z Sudanu, nie oddawał Suakimu na pastwę powstańców, lecz starał się go zabezpieczyć w ten sposób, aby W. Brytania została zasłoniętą przed zarzutem, iż postępowaniem swoim dopomogła do wytepienia śladów cywilizacji nad Nilem. Ogólnem jest przekonanie, że do wykonania dzieła pacyfikacji w ziemiach północnej Afryki najlepiej nadawałyby się wojska tureckie, które, jako nadesłane z woli padyszacha i kalifa wszystkich muzułmanów, rozporządzałyby obok oręża potężną siłą moralną. Kanclerz niemiecki już przed rokiem zwrócił na tę okoliczność uwagę angielskich mężów stanu, radząc zarazem, aby W. Brytania starała się przedewszystkiem zapewnić sobie pomoc i współdziałanie państwa tureckiego. Kwestyę tę podniesiono zresztą, chociaż tylko epizodycznie, w parlamencie angielskim, a jeden z członków obozu konserwatywnego uczynił uwagę, iż skoro już postanowiono w zasadzie ewakuację Sudanu, nie należy zapominać, że Suakim należy do dzierżaw sułtana, a przeto do niego należy zwracać się w pierwszym rzędzie z żądaniem zastąpienia wojsk angielskich tureckimi. Pan Gladstone starał się wprowadzić ominiąć dyskusyę nad tym przedmiotem, przyciśnięty jednak przyznał, iż podziela zapatrywania mowcy konserwatywnego, a tem samem potwierdził pośrednio zapatrywania tych, którzy zastępstwo tureckie w tak ważnej pozycji jak Suakim, uważają za jedynie możliwy sposób załatwienia całej sprawy, a zarazem najlepiej odpowiadający duchowi traktatów.

TANIA TABAKIERKA

OPOWIADANIE ZE WSPOMNIEN

Przez Autora

„Kłopotów Starego Komendanta“

(Ciąg dalszy.)

Chociaż nie było z czem, jednak wypadało zdać sprawę przed panną Jadwigą i na drugi dzień poszedłem. Ciotka przyjęła mnie bardzo czule, nagadała mnóstwo komplementów, jak ja to zachwyłem wszystkie jej znajome mojem zachowaniem się i wzięciem, co wyrecytowawszy, już bez żadnych ceremonij zasała nas z Jadwiszą do stolika, żebyśmy przepisali na dwie ręce pozew, który urzęboby było wręczyć zalegającym lokatorom. — Pisaliśmy całe dwie godziny, ciotka dyktowała, trzymając kodeks cywilny w ręku, a znała się na tem lepiej niż niejeden adwokat.

— Widzisz synku, mój obrońca za każdą kopię Bóg wie coby sobie policzył, a ja na to nie mam. Każę zawołać woznego i dam mu do wręczenia... może się zastraszą i zapłacą, a ja nie będę potrzebowała oddawać sprawę adwokatowi.

Jadwisia, jakkolwiek pisanie szło jej bardzo ciężko i z żydami, które nieustannie pokryjomu zlizywała językiem, jednak dotrzymywała mi placu. Pisywaliśmy też nieraz potem jako koledzy w kancelaryi ciotki, za co wciąż byłem przedmiotem różnego rodzaju czułości i zachwyty pani Zuzanny. Co dnia odkrywała szanowna ta matrona coraz nowe przymioty we mnie; to że adwokat zachwyca się mojem pismem, że cały trybunał w kancelaryi dziwił się i przypatrywał ślicznemu charakterowi, to znowu, że piszę ściśle, oszczędzając papieru, a zatem, że mam wszelkie warunki, na porządne młodzieńca. Na jednym tylko pun-

kie sprawunków, któremi obarczała mnie coraz częściej, nie mogłem jeszcze dojść do zupełnej doskonałości. Co kupilem, a kupowałem tylko u żydów, było drogie, choć Bóg jeden widzi, połowę moich dochodów poświęcałem tajemnie na dopłatę, aby tylko niższą cenę porachować ciotce. — Dwudziestoletniemu chłopcu, jakim byłem podówczas, niezmiernie podobały się pochwały staruszki, nie dlatego, że je wygłaszała jak się zdawało, z całą szczerością, ale że one podnosiły mnie wysoko wobec Jadwisi, która mnie miała za ideał wszelkiej doskonałości. Też same pochwały odbierałem w listach ze wsi od matki, do której ciotka pisywała o mojem prowadzeniu i zasługach, a gdym się raz poważyl uczynić wzmiankę, że ciotka zanadto mnie obarcza swojemi sprawami, odebrałem zaraz list z admonicjami od ojca: „Nie to nie szkodzi, że ciotka Zuzanna wciąga cię do pracy, właśnie tego potrzebujesz, bo mężczyzna powinien być do wszystkiego. Korona ci z głowy nie spadnie, jak tam gwóźdź jakiś albo zamek przybijesz; żadna praca nie ubliża, a ciotce robisz przyszłą. — Matka znow dodawała zawsze w przypieku: „Cierp mój Jauciu, cierp synu, a zato będziesz potem szczęśliwy“.

Na prawdę, to ja już teraz byłem szczęśliwy, widując codziennie Jadwisę, do której mnie wszystkie myśli i uczucia ciągnęły, jakby je gwałtownie wicher pchał w plecy. Ciotka z tytułu posiadania tej rudery, miała setki interesów na głowie, a zatem do czynienia z mnóstwem interesentów, przed którymi drzwi się nie zamykały. Podziwiałem jej cierpliwość i wstrzeźliwość, gdy przyszło targować się lub spierać z lokatorami. Po większej części byli to ludzie biedni i niezbyt sumienni, inni bowiem nie zajmowali tak nędznych i brudnych lokalów w kamienicy ciotki. To też gdy przyszedł pierwszy miesiąc, rzadko który zapłacił komorne, a ciotka na tym jednym punkcie nie była zbyt cierpliwa i zaraz po dwunastej w południe rozpoczynała pochód po lo-

katorach, dopominając się i gderając, na drugi dzień zaś posyłała nakazy i dłużnicy też mają swoją filozofię, więc obrażeni albo się wyrowadzali z ogromnemi hałasami, czyniąc ze złości różne psoty w lokalach, lub naciskani sądownie, poprostu uciekali nocą, zabierając swoje manatki. Dominika wprowadzie nocowała w tym czasie w głównej sieni, kładąc posłanie w poprzek drzwi wchodowych; pomimo to potrafili niektórzy wyprowadzić się, przechodząc przez nią. Staruska, zwłaszcza jak ją poczęstowano z przyjazni, spała jak zabita i nie nie wiedziała co się z nią dzieje. Jeden nawet, pamiętam, lokaj bez służby, mieszkający na trzecim piętrze, na sznurach spuścił kufel i łóżko przez okno na ulicę, a rano zniknął jak kamfora.

Prócz lokatorów, odwiedzali często pannę Zuzannę różnego rodzaju żydzi, z którymi dla odbycia tajnej konferencyi, zamykała się w drugim pokoju, a my z Jadwisią mieliśmy wtedy prawdziwe wakacje... Do zabawy naszej niewiele było potrzeba: napisała coś na kartce naprzykład — ja chciałem to koniecznie przeczytać; ona nie dawała — ja goniłem, próbując wyrwać z rąk owe pisanie; ona darła albo chowała po kieszeniach, — ztąd gniewy, obraza, potem przeproszenia i zgoda.

W adwent chodziliśmy co dnia na raty i chociaż trzeba było wcześniej wstawać i trochę wymarznąć w kościele, jednak ani razu się nie spóźniłem, ale przeciwnie, z najwyższą przyjemnością śpiewałem z Jadwisią różne pieśni wspólnie z jednej książki i przy jednej świecy. Dla popisania się przed ciotką, sprokurowałem latarkę z papieru oliwę napuszczonego, która składała się jak mieszek i wyborne służyła za lichtarz. Tego rodzaju latarki, dziś używane do oświetlenia ogrodów przy festynach, dawniej robili studenci w szkołach, więc kiedy pierwszą taką zbudowałem, każda z dam towarzysztwa ciotki, zapragnęła mieć podobną. Fabrykę założyliśmy z Jadwisią u ciotki i

to znowu dawało nam sposobność do wzajemnych figlów, chichotów, sprzeczek a nawet rywalizacyi.

Nie zdając sobie sprawy z uczuć moich względem Jadwisi, wiedziałem tylko to, że było mi z nią dobrze i że każdego wieczoru wracając do swego mieszkania, myślałem, jak i kiedy jutro ją zobaczę, co będziemy czytać na głos, o czem rozmawiać i co robić. Idąc za ówczesnym zwyczajem, przepisywałem dla Jadwisi wiersze różne, które tylko w rękopismach rozchodziły się między ludźmi, i pamiętam nieraz do północy rysowałem literę koło litery, aby to pismo jak sztych wyglądało.

Nie umiem powiedzieć, czy ciotka wiedziała i oceniała wzajemny stosunek między nami, czy mu tajemnie sprzyjała, lub chciała tylko wyzyskać go na swoje usługi, dość że nie przeszkadzała naszym zajęciom, choć nieraz karecia surowo Jadwisę, jeżeli w zbyt częstej poufałości pozwoliła sobie na jakiś wybrk nie bardzo dla panienki właściwy. Inaczej na to zapatrywała się moja matka, gdy przyjechawszy na święta Bożego Narodzenia do domu, w bardzo naiwny i otwarty sposób opowiedziałem jej o całym zajęciu naszym w domu ciotki Zuzanny.

— A cóż to za jedna ta Jadwisia? — zapytała mnie, patrząc bystro w oczy.

— Sliczna i wesoła panienka, siostrzenica kanonika.

— Młoda czy stara?

— Szesnaście lat, ale to mówię mamie aniół. Oczy ma szafirowe i takie rzęsy długie niby frendzla jedwabna... przytem...

— Nie ciekawa jestem, co ona ma przytem. A ten ksiądz kanonik co to?

— Bardzo przyjemny, szczerzy, dobry i uczony, chociaż wie mama, z chłopów pochodzi.

— Z chłopów — przerywa skrzywiona.

— Syn górala z Galicyi i wie mama, nie wstydzi się tego; owszem opowiada, jak

Istniejąca w Krakowie k. Akademia przemysłowo-techniczna ulegnie z początkiem przyszłego roku szkolnego ważnej zmianie we wszystkich oddziałach. Na podstawie opinii wydanej przez centralną komisję dla spraw szkolnictwa przemysłowego, p. Minister oświecenia postanowił w porozumieniu z p. Ministrem handlu, że zakład ten bez zmiany dotychczasowej nazwy ma być stopniowo przekształcony na państwową wyższą szkołę przemysłową, a więc na zakład naukowy, jakiego dla kraju naszego domagały się niektóre koła, zajęte rozbudzeniem i podniesieniem przemysłu krajowego. Program naukowy Akademii technicznej po przekształceniu na wyższą szkołę przemysłową będzie taki sam, jaki istnieje w innych prowincjach dla szkół tej kategorii. Wyraźnie jednak zastrzegł p. Minister oświecenia, że w układzie technologii mają być szczególnie uwzględniane potrzeby przemysłu krajowego i górnictwa. Równocześnie z tem przekształceniem Akademii otwarty w niej zostanie kurs nauki uzupełniającej z wykładem wieczornym dla uczniów, co rozszerzy znacznie zakres działania naukowego i podniesie ogólną użyteczność Akademii jako szkoły przemysłowej. Podobne kursa istnieją w szkołach przemysłowych w Bielsku i Libercu (Reichenberg).

Z przekształcenia Akademii krakowskiej na szkołę przemysłową, które dokonane zostanie stopniowo, korzystają będą już ci uczniowie, którzy w roku szkolnym zapiszą się na kurs pierwszy. Ci zaś uczniowie, którzy już uczęszczają na Akademię techniczno-przemysłową w dzisiejszym jej ustroju, kończyć będą naukę według dotychczasowego programu.

Wskutek polecenia p. Ministra rolnictwa, zjeżdża w tych dniach do Galicji radca ministerjalny dr. Lorenz, celem poinformowania się na miejscu co do miejscowości, najodpowiedniejszych do urzędzenia stacji leśno-meteorologicznych, w czem działać będzie w porozumieniu z dyrektorem Krajowej szkoły leśnej p. H. Strzeleckim i profesorem Staneckim P. radca dr. Lorenz zapozna się przytem w ogóle ze stosunkami leśno-gospodarczymi w kraju naszym, aby potem spostrzeżenia zebrane użytkować mógł w swoim fachowym referacie. W tym celu zgłosi się p. radca dr. Lorenz do niektórych właścicieli większych obszarów leśnych.

Ruch wyborczy.

(L) Lwowski komitet przedwyborczy zwołał na wczoraj zjazd delegatów z tych miast i miasteczek, które wybierają deputowanych do Izby poselskiej Rady państwa, a celem tego zjazdu miało być poro-

będąc małym, pasał bydło... dlatego mam szacunek wielki dla niego...

— Dostyc, dostyc — rzecze zamyślona — nie mam się czem zachwycić... Szezęgólna rzecz, że ciotka podobne sobie towarzystwo dobrała.

Po tej rozmowie uważałem, że cały ten stosunek mój z Jadwisią mocno się matce nie podobał i że musiała to wszystko opowiadać ojcu, skoro parę razy również mnie zapytywał o kanonika, jego siostrzenicę, a przytem tak badawczo patrzył mi w oczy, iż czułem, jak rumieniec twarzy mi oblewa...

Rodzice moi a szczególnie matka, hołowali jeszcze zasadam tradycyji szlacheckiej, dbając bardzo o prozaryję familijną. Dobra była, cnotliwa i miłosierna kobieta, ale zawsze nieszlacheckie nie był dla niej takim człowiekiem jak my. Mogła go szanować, podziwiać a nawet lubić, jednak na wiązanie się familijne z tego rodzaju osobami nigdy się nie zgodziła. Pomimo to nie czyniła mi żadnych uwag, ani zakazów, tylko ojciec przed samym wyjazdem rzucił parę słów ostrzeżenia.

— Spodziewam się Jacku, że w stosunkach z gośćmi Zuzanny zachowasz się tak, jak na syna szlacheckiego przystoi. Grzeczność i uprzejmość każdemu ucziwemu człowiekowi oddaj, cnotę uszanuj, ale dalszych poufałości i jakichbądź zobowiązań unikaj, jeżeli nie chcesz nas zmartwić. Nie bardzo ja rozumiałem wtedy, o co to chodzi i do czego miała się stosować dyplomatyczna przemowa ojca, lecz okoliczność ta właśnie nasunęła mi myśl, która być może nie tak prędko sama przyszlaby do głowy, oto „czy jabym się nie mógł ożenić z Jadwisią.“

(Ciąg dalszy nastąpi.)

zumienie co do jednolitego postępowania miast przy tegorocznych wyborach. Na stosowne wezwanie towarzyskiego komitetu, wysłały na zjazd swoich delegatów następujące miasta: Brzeżany ks. Ostrowskiego, Rzeszów, dr. Zbyszewskiego; Stanisławów, dr. Eminowicza; Tyśmienica, T. Witosławskiego; Tarnopol, p. Pohoreckiego; Drohobycz, dr. Fruchtmana; Stryj, p. Kosińskiego, który atoli przyjechać nie mógł; Buczacz, dr. B. Goldmana; Przemysł, dr. L. Ziemiańskiego; Gródek, p. Świszczowskiego; Sambor, dr. Budzynowskiego; stowarzyszenie rękodzielników w Złoczowie, p. H. Rewakowicza; lwowska Izba handlowa i przemysłowa p. Swisterskiego; prezes krakowskiej Izby handlowej, p. Baranowski wystosował pismo na ręce przewodniczącego lwowskiego komitetu przedwyborczego, dr. Grossa, w którym donosi, że ta Izba przychyliła się do uchwał zjazdu delegatów, a miejski komitet przedwyborczy w Krakowie wystosował na ręce dr. Grossa następujące pismo: „Zważywszy, że sprawa i kierunek wyborów do Rady państwa i Sejmu uchwała Koła sejmowego poruczone zostały wybranym *ad hoc* komitetom krajowym; — zważywszy, że organizacja wyborcza w ten sposób została unormowana, iż miastom co do wyborów pozostawiono zupełną swobodę działania; — zważywszy, że oddzielny nacisk ze strony miast byłby wyłamywaniem się z pod należytej karności i uznania powagi Koła sejmowego; — zważywszy, że miasta oddzielnych interesów nie mają, a gdyby je miały, na poparcie całego Koła polskiego w Radzie państwa liczyć mogą — komitet przedwyborczy w Krakowie postanowił, w zjeździe delegatów miejskich we Lwowie nie brać udziału.“

Prócz delegatów, wyżej wymienionych, przybyło na posiedzenie kilkunastu członków ścisłego komitetu miejskiego przedwyborczego we Lwowie; widzimy więc, że zgromadzenie nie było bardzo liczne.

Przewodniczącym zjazdu wybrano dr. Grossa Piotra, a sekretarzami: dr. Małachowskiego i Bykowskiego.

Dr. Gross zaznaczył we wstępnem przemówieniu, że głównym przedmiotem obrad będzie projekt rezolucyji, wypracowany przez lwowski miejski komitet przedwyborczy. Projekt ten zawiera postulata obchodzące cały kraj, a nie tylko same miasta; sprawy bowiem, obchodzące ściśle tylko miasta, należą przeważnie do kompetencji Sejmu krajowego, nie teraz więc pora, gdy chodzi o wybór posła do Rady państwa, o mówić bliżej sprawy wyłącznie miejskie.

P. Małachowski odczytał ów „projekt rezolucyji“, o którym wspomnieli dr. Gross, a który tak opiewa w streszczeniu:

Nie odstępując od kardynalnych punktów programu polityki w Radzie państwa, delegaci wyborców z miast i z Izby handlowo-przemysłowych streszczają potrzeby kraju w następujących punktach:

Oparci o stosunek wzajemnej ufnosci między Koroną, która uznaje nasze prawa narodowe, a krajem który w poczuciu własnego interesu i wspólności jego z interesem państwa, stanął na gruncie polityki państwowej, dążyć musimy do dalszych rzeczywistych nabytków politycznych i do nabytków materialnych dla kraju, w interesie zarówno kraju jak i państwa.

W tem państwie i w tej Radzie Korony, dążyć musimy do rzeczywistego udziału w rządzie; popierać winniśmy taki rząd, który widząc siłę Austrii w rozwoju krajów i ludów, w rozwoju materialnym i politycznym na narodowym historycznym gruncie, uzna i poprze interesu kraju naszego w ich kardynalnych punktach.

Sojusze nasze w Radzie państwa wskazują wspólność walki przeciw centralizmowi i zachciankom germanizacyjnym, a więc sojusze z autonomistami. Nie chcemy rządów przeciw innym narodowościom. Pragniemy, żeby autonomia krajów opartą była o ich poszczególne historyczne prawa i odrębne właściwości. Dążyć więc powinniśmy do rozszerzenia autonomii kraju naszego w takich granicach, ażeby żywotne interesa kraju, jego rozwój ekonomiczny, społeczny i cywilizacyjny, nie były zależnymi od przypadkowych większości parlamentarnych; starając się więc w ramach dzisiejszej konstytucyji o wszelakie nabytki na polu autonomii i samorządu, w dążeniach naszych autonomicznych, isé musimy w kierunku wskazanym rezolucyją sejmową z r. 1868. Winniśmy dążyć do pomnożenia liczby posłów z miast i starać się, aby krajowcy znający potrzeby i stosunki nasze, byli dopuszczeni do władz centralnych. Dalej podnosi rezolucyja potrzebę reformy procedury cywilnej, zaprowadzenia sądów pokoju i pomnożenia sądów kolegialnych.

Na polu reform społecznych należy podjąć inicjatywę do reform agraryjnych, któreby zabezpieczyły drobną własność ziemską od rozbicia w atomy, wydziedziczenia i emigracyji włościan. W dziedzinie przemysłu i handlu reformy uwzględniające ich stan i upadek w naszym kraju, aby

ocalić przynajmniej pewne zakresy produkcji dla przemysłu rękodzielniczego, dalej reformę tej części ustawy przemysłowej, która reguluje kupiectwo i handel, demokraztwo i system jarmarków i targów. Na polu ekonomicznem głównem hasłem musi być domaganie się sprawiedliwego wymiaru dotacyji państwa na produktywne cele, a więc domaganie się dotacyji na drogi, kulturę, regulacyję rzek, szkolnictwo, uzupełnienie uniwersytetu lwowskiego, utworzenie przy lwowskiej technice, lub przy jednym z uniwersytetów w kraju fakultetu rolniczo-leśnego, utworzenie szkoły przemysłowej dla całej grupy gałęzi przemysłowych we Lwowie, udotowanie szkół przemysłowych uzupełniających, utworzenie sieci szkół fachowych. Winna być także podjęta praca nad reformą całego systemu podatkowego i finansowego państwa. Na polu ceł i podatków pośrednich, starać się trzeba o ochronę rolnictwa i gałęzi przemysłu na niem opartych, tudzież tych gałęzi przemysłu, które w kraju dopi-wo powstają. Na polu polityki kolejowej pozostaje obstawanie przy postulatach decentralizacyji kolei upaństwowionych, zaprowadzenia krajowej linii kolejowej i t. p. Wobec kolei prywatnych, użycie wszystkich prerogatyw państwa, słowem: kontrola faktyczna. Nareszcie reforma całego systemu dostaw i liwerek publicznych, oraz zaopatrywanie państwowych potrzeb, czy chodzi o wojsko, pogotowie zbrojne, fortece, koleje rządowe, poczty, telegrafy, czy fabryki tytoniu. zakłady górnicze, aby Galicya od nich wykluczona nie była.

Po odczytaniu powyższego projektu rezolucyji, uczynił dr. Wł. Dułęba uwagę, że elaborat ten nie zawiera ani jednej myśli nowej; że jest tylko powtórzeniem niezliczonych artykułów dziennikarskich; że nie obejmuje specjalnych interesów miast, a mają wszakże nad nimi debatować tylko delegaci miast; że jest to program, na który zgodzić się muszą wszystkie stronnictwa, jest bowiem zbyt ogólnikowy. Dłatego też dr. Dułęba wnosi, ażeby zjazd delegatów nie obradował nad tym programem, lecz przekazał go komitetowi. Należy natomiast postanowić nowy zjazd delegatów ze wszystkich miast i miasteczek i dla tego zjazdu przygotować operat, który obejmowałby tylko specjalne interesa miast.

Powyższa uwaga wywołała dyskusyę, która trwała przeszło dwie godziny, a która tyczyła się przeważnie tylko strony formalnej; ostatecznie uchwalilo zgromadzenie powyższy projekt rezolucyji.

Drugą sprawą, którą zajmował się wczoraj zjazd delegatów miejskich, był wniosek lwowskiego komitetu przedwyborczego, przedłożony przez dr. Goldmana, tej treści, że należy wybrać komisję z 9 członków, która dokładnie zastanowi się nad sprawami tyżącymi się wyłącznie tylko miast i miasteczek naszych, a ująwszy te sprawy w formę rezolucyji i wniosków, przedłoży takowe drugiemu zjazdowi delegatów miejskich, który zwołać należy przed tegorocznem zebraniem się Sejmu krajowego. Wniosek ten wywołał drażliwą wymianę zdań między p. Niemczynowskim a dr. Grossem. Pierwszy z mowców życzył sobie, ażeby komitet, wybrany przez zjazd delegatów miejskich, porozumiewał się z komitetem wybranym d. 14 b. m. na wiecu rękodzielników i przemysłowców. Dr. Gross zaś zwrócił uwagę poprzedniego mowcy, że niepotrzebnie jątrzy i waśni społeczeństwo miejskie, dzieląc je przy każdej okazji, a specjalnie podczas obecnej akcyi wyborczej na t. z. „inteligencyę“ i na „rękodzielników i przemysłowców“. Mieszkańcy miast, bez względu na zajęcie i zatrudnienie, mają wspólne interesa i tylko solidarnie tych interesów bronić powinni; separatyzm, bronienie interesów jakichś specjalnych kast, pociągnęłoby za sobą szkodliwe skutki. — Ta uwaga zniwoliła p. Niemczynowskiego do ostentacyjnego opuszczenia sali, zgromadzenie zaś przyjęło wniosek dr. Goldmana i wybrało do komisyi pp.: dr. Zbyszewskiego z Rzeszowa; dr. Fruchtmana z Drohobycza; T. Wisłockiego z Tyśmienicy i pp. dr. Goldmana, dr. Grossa, dr. Roszkowskiego, dr. Michałowskiego, dr. Rutowskiego i Getritza ze Lwowa.

Następnie dr. Eminowicz omawiał obszernie akcyę wyborczą odgrywającą się obecnie w Stanisławowie, i prosił lwowski komitet przedwyborczy o moralną i czynną interwencyę w celu załagodzenia powstałych sporów.

Dr. Zbyszewski, z upoważnienia lokalnego komitetu przedwyborczego w Rzeszowie, wytoczył przed forum zjazdu delegatów następującą sprawę: Przed 6 laty stanął układ pisemny między Rzeszowem a Jarosławiem tej treści, że podczas wyborów, na przemian, raz Rzeszów, a drugi raz Jarosław mianować będzie kandydata. Przy wyborach przed 6 laty, mianował kandydata Rzeszów; wybrany został dr. Towarnicki, który atoli zmarł przed upływem kadencyi. Przy uzupełniającym wyborze, w r. z., mianował kandydata Jarosław, i wy-

brał p. Bartoszewskiego; teraz, w myśl układu, przychodzi kolej mianowania kandydata na Rzeszów, ale Jarosław nie o tem słyszeć nie chce i występuje ze swoim kandydatem. Sprawę tę przedłożył komitet rzeszowski centralnemu komitetowi w Krakowie do rozstrzygnięcia, tutaj zaś przedkłada ją p. delegat z prośbą, ażeby zjazd delegatów wypowiedział swoją opinię.

Na wniosek dr. Goldmana, powziął zjazd delegatów ogólnikową uchwałę zasadniczą, „że w interesie kraju leży, ażeby podobne układy, zawierane między miastami, wybierającymi posłów wspólnie, były dotrzymywane.“

Na wniosek p. Pohoreckiego z Tarnopola uchwalil zjazd rezolucyę, która ma być zakomunikowana wszystkim miastom, że przy obecnych wyborach należy wybierać z miast tylko pierwszorzędne siły, obznane ze stosunkami kraju i miast, a pomijać kandydatury obce i nieprzychylnie krajowi.“

Dr. Goldman zaś, z upoważnienia wyborców Buczacza, wywołał uchwałę, mocą której „zjazd delegatów miejskich zwoła wyborców w Kołomyi, Śniatynie i Buczacz, ażeby bezwarunkowo poddali się orzeczeniu centralnego komitetu krajowego, i wybrali posła, zaleconego im przez ten komitet.“

Komitet przedwyborczy miasta Przemysła rozesał następującą odezwę:

„W celu wysłuchania kandydatów, ubiegających się o krzesło poselskie do Izby deputowanych Rady państwa z okręgu miast: Przemysł-Gródek, odbędzie się dnia 24 maja 1885, o godzinie 4 po południu, w sali ratuszowej, walne zgromadzenie wyborców miasta Przemysła. Komitet przedwyborczy uwiadamia o tem wszystkich, którzyby o mandat poselski do Izby deputowanych Rady państwa z okręgu miast Przemysł-Gródek ubiegać się zechcieli, i zarazem oznajmia, iż kandydatów, którzyby przed wyborcami na walnem zgromadzeniu, celem złożenia wyznania wiary politycznej, osobiście się nie jawili, popierać nie będzie. P. T. wyborców m. Przemysła zaś uprasza, ażeby na rzeczzone zgromadzenie jak najliczniej przybyli raczyli.“

Z Bóbrki piszą do *Gazety Narodowej*: W tych dniach odbyło się u nas ponowne posiedzenie komitetu wyborczego, na którym zastanawiano się gruntownie nad sprawą kandydatury na okręg Bóbrka-Dolina-Kałuż, a gdy do zgody między temi trzema powiatami nie przyszło, przeto postanowiono na zgromadzeniu przedwyborczem w Bóbrce, i przez nasz komitet przyjęty kandydat, pan Seweryn Henzel, oświadczyć, iż wobec niemożności doprowadzenia do zgodnego porozumienia między powiatami Kałuż-Dolina, nie może przyjąć ofiarowanej mu kandydatury, w skutek czego komitet bobrecki, podając oświadczenie to do wiadomości centralnego komitetu, poprosił o wskazanie kandydata do poparcia.

Przewodniczącym w krakowskim komitecie przedwyborczym, dr. Szlachtowski, ogłasza co następuje:

„Komitet przedwyborczy miasta Krakowa, na mocy powziętej uchwały w dniu 17 maja r. b. wzywa wyborców, którzy przy wyborze delegatów do Rady państwa z miasta Krakowa kandydować, lub kandydaturę czyją postawić zamierzają, aby do czwartku, to jest do dnia 21 maja r. b. włącznie, o tem podpisanego przewodniczącego w komitecie przedwyborczym, zawiadomić raczyli.“

Delegaci trzech komitetów przedwyborczych: Jasło-Krosno-Gorlice na zgromadzeniu w dniu 18 b. m. odbytem, uchwalili, co następuje:

1. Każdy kandydat, ubiegający się o mandat poselski z tego okręgu, ma się stawić osobiście przed delegatami wszystkich trzech powiatów, i kandydaturę swoją zgłosić.

2. Wszystkie kandydatury, po za tem zgłaszane i popierane, uważają się jako pokątne i szkodliwe interesom narodowym.

3. W razie, gdyby się komitety wszystkich trzech powiatów na jednego nie zgodziły kandydata, rozstrzyga między przedstawionymi komitet centralny, a tylko kandydat przez tenże komitet na ten okręg postawiony, będzie solidarnie poparty.

4. Zebranie delegatów komitetów powiatowych, celem wysłuchania kandydatów, odbędzie się dnia 22 maja, o godzinie 10 w Jasle; po upływie tego terminu nowe kandydatury nie będą przyjmowane.

Ogłoszone świeżo dwa manifesty wyborcze Niemców w Czechach, uzupełniają się nawzajem i ilustrują obecne położenie zjednoczonej lewicy. Charakterystyczną cechą odezw, uchwalonej na zebraniu niemieckich mężów zaufania w Pradze, odbytem w niedzielę pod przewodnictwem Schmeykala, jest potwierdzenie rzekomej jedności stronnictwa opozycyjnego

w chwili, gdy najsilniej uwadniają się fakt najzupełniejszego rozstroju w tym obzowie, tudzież zamianowanie Knotza, Strachego, Krzepka i Pollaka, kandydatami niemieckonarodowej partii. Natomiast odezwa nie znajduje potrzeby poprzez w sposób energiczny kandydatury dr. Herbsta w Schlauknowic. Za to w drugim manifeste wyborczym komitet powiatowy podnosi prawie błagalny głos do wyborców, aby w okręgu Schlauknowic głosowali za dr. Herbstem. Tak się przeto przedstawia sławiona jedność i solidarność lewicy!

Zgromadzenie wyborców w dzielnicę wiedeńskiej Leopoldstadt, zamianowało jednogłośnie Suessa, zaś na Margaretę Luegera kandydatem na posła do Rady państwa. Demokraci na Josefstadt przyjęli jednogłośnie kandydaturę Kronawettera, którego mowę kandydacką przyjęto burzą oklasków.

Przy prawyborach w Dolnej Austrii na 204 gmin wybrano tylko 56 liberalnych wyborców a 640 konserwatywnych.

Gracki komitet wyborczy postanowił ofiarować hr. Carneriemu mandat dr. Rechbauera.

Profesor Tomaszczuk miał d. 17 b. m. w Suczawie mowę kandydacką, w której uderzał w sposób namiętny na Polaków, insynuując im, iż dążą do aneksji Bukowiny, przeciw czemu jedynym ratunkiem są tylko Niemcy.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawa wydalania z Prus wychodźców polskich.)

W Kowalewie, w Prusach zachodnich odbyło się w niedzielę zebranie właścicieli ziemskich z powiatów: toruńskiego i brodnickiego. Udział był dość liczny. Postanowiono wysłać do ministra spraw wewnętrznych taką samą petycję, jaką już wysłano z powiatu brodnickiego i udać się zarazem z prośbą do ministra rolnictwa o poparcie w ministerstwie spraw wewnętrznych. Zgromadzeni niemieccy właściciele ziemscy (Polacy byli na zebraniu tylko gośćmi nie wpływającymi na obrady i uchwały), ubolewali nad tak surowym rozporządzeniem, które powiatom tamtejszym grozi ogromną, na razie niezem odwrócić się niedająca klęska, a nadto liczne rodziny bardzo porządnymi robotnikami prawie o żebractwo przyprowadzą. Z faktycznych dat, przytoczonych na zgromadzeniu z najlepszego źródła, pokazuje się, że wydaleni uległa jedna dziesiąta część ludności wiejskiej.

Landrat powiatu sycowskiego na Szląsku, wydał następujące rozporządzenie:

„Ażeby dalszemu przepływowi rosyjsko-polskich zbiegów przez granicę zapobiedz, wydały wyższe władze rozporządzenie, że każdemu rosyjsko-polskiemu poddanemu, n leży wzbronić przekroczenia granicy, chyba, że zdoła papierami wykazać, iż jest w podróży — oraz, że nadal starać się należy o wydalanie tych zbiegów, którzy się w kraju bez pozwolenia władz znajdują. Z tych powodów wzywam niemieckie władze policyjne, zarządy dominialne i gminne, iżby pod żadnym warunkiem nie dozwolili na przypływ i osiedlanie się rosyjsko-polskich zbiegów w obrębie ich obwodu i wobec wszystkich w tym kierunku zabiegów, energicznie występowały. Gdyby się podobny przypadek zdarzył, należy mi o tem donieść, aby odstąpienie za granicę nastąpić mogło. Również należy mi natychmiast donieść, gdyby się w tutejszym powiecie znajdował obecnie zbieg bez pozwolenia pana naczelnego prezesa. Gdyby bawiały tu jako podróżni rosyjsko-polscy przybysze mieli czas dłuższy bawić i należałoby się obawiać, iż chcą tu stale zamieszkać, natenczas należy mi o tem donieść celem dalszej decyzji. Panów wójtów wzywam, aby osiedlanie się rosyjsko-polskich zbiegów według możliwości sprzeciwiali się, a gdyby mimo to przypadek podobny zaszedł, należy mi w jak najkrótszym czasie o tem donieść. Zandarmani mają jak największe dawać baczenie na przekraczanie granicy i na stosunki rosyjsko-polskich zbiegów, a wszystkie swe sprostowania w tym kierunku do mnie przesyłać.“

Dziennik Warszawski wielce jest zadowolony z ostatniego rozporządzenia rządu pruskiego, które nazywa wyraźnie precedensem, i tak dalej pisze:

„Sprawa ta wszakże w naszych oczach ma ważny i pouczający charakter. Nie należy ona zapewne do tych, które mogłyby naruszyć dobre stosunki pomiędzy Rosją i Niemcami, tak pozytywne dla obu państw; o żadnym zadośćuczynieniu, skutkiem którego ogłyby ucierpieć masy przemieszkujących wśród nas niemieckich poddanych, nie może być obecnie i mowy. Niemniej uważamy wszakże za użyteczne zaznaczyć wyrażoną przez ministra pruskiego zasadę, iż gościnność międzynarodowa powinna mieć

pewną granicę we własnych narodowych interesach państwa, i że państwo ma prawo usuwania szkodliwych żywiołów ludności, nawet całymi masami. Możemy natomiast cieszyć się, iż nie my wytwarzamy podobny precedens, oparty zresztą na niezaprzeczonej prawach każdego niezależnego państwa, jak to zupełnie słusznie powiedział minister pruski.“

Russkie Wiedomości, poruszając ten sam przedmiot, zwracają na to uwagę, iż w tym samym stopniu, jak Prusy obawiają się spolonizowania swoich kresów, Rosja musi być zaniepokojona rozszerzeniem się germanizacji na zachodnim pasie granicznym. „Lubo obecne nasze stosunki z Niemcami i Austrią — pisze ten organ — są nader przyjacielskie, to przecież pokojowy, jak dotąd najład do południowo-zachodniej Rosji żywioł niemieckiego, pozostającego i potem jeszcze w najściślejszym związku z Niemcami, musi niepokoić wszystkich Rosyan. Trzeba przejechać się wzdłuż rosyjsko-niemieckiej granicy i przyrzec się poczynionym tam przygotowaniom i przedsięwziętym środkom ostrożności, trzeba uprzedzić sobie współczesne polityczne położenie Europy w ogóle, a całą przeszłość niemieckiej polityki w szczególności, aby się przekonać, że wszelkie zaniedbanie z naszej strony pod tym względem może mieć dla nas najgubniejsze następstwa w przyszłości.“

Taką samą opinię wypowiada *Nowoje Wremia*“.

(Sprawy rosyjskie.)

Według zapewnienia *Nowoje Wremia*, powyższym został zamiar utworzenia specjalnego ministerstwa dla prowincji położonych na krańcach państwa. Ministerstwo to, zdaniem petersburskiego dziennika, powinno pozostać pod sterem męża stanu, ożywionego czystorosyjskim duchem i umiającego w sposób zgodny z wynaganiem polityki rosyjskiej rządzić krajami, takimi jak Turkestan, Królestwo Polskie, Syberya i t. p. Do pomocy w spełnianiu tego zadania pomagać ma ministrowi rada złożona z byłych gubernatorów i mężów dobrze obeznanych z krajami pod zarząd ministerstwa poddaniem.

Russkij Invalid ogłosił drukiem korespondencję między podpułkownikiem Zakrzewskim a kapitanem Yatem, oraz między generałem Komarowem a Naib Solarem. Korespondencya ta, zdaniem *Invalida*, ostatecznie stwierdza podane przez gen. Komarowa fakta, które doprowadziły do starcia. W zakończeniu zamieszczoną jest nota rosyjskiego agenta w Kohanie i Budżanurze. Tairowa, zawiadamiająca, że Anglii podmawiali saryków pendzdehskich do połączenia się z Afgańczykami i że dzięki zwole, jakiej zażądali sarykowie i atakowi rosyjskiemu, zamysły te nie doszły do skutku. Z notatki Tairowa ma okazywać się ostatecznie, że Afgańczycy zaczęli się fortyfikować na lewym brzegu Kuszku dopiero po nadejściu wojsk rosyjskich i że liczba ich, nie licząc oficerów, dochodziła do 3.060 ludzi.

Podpułkownik Zakrzewski, uczestnik bitwy nad Kuszkiem, miał na zgromadzeniu oficerów sztabu generalnego gwardyi i w ogóle wojsk okręgu petersburskiego, wykład o bitwie pod Tasz Kepri. Na wykładzie tym znajdowali się wielcy książęta i książęta domu carskiego oraz ministrowie wojny, marynarki i komunikacji Prelegent, nie potracając o zagadnienia polityczne, mówił jedynie jako żołnierz o sprawach technicznych, wywołanych tą pierwszą bitwą Rosyan z Afganami.

Na pamiątkę stoletniego jubileuszu nadania szlachcie rosyjskiej przywilejów przez carowę Katarzynę IIgą, postanowiono na odbytem w Moskwie nadzwyczajnym zebraniu szlacheckim, utworzyć w Moskwie instytut wychowawczy imienia Katarzyny IIgiej, dla pańien szlacheckiego pochodzenia. Na fundusz potrzebny w tym celu, zebrano już 125.000 rubli.

Z *Moskowskich Wiedomości* dowiadujemy się, że na posiedzeniu rady miejskiej w Godyndze odczytano wezwanie kuratora dorpackiego okręgu naukowego, aby miasto przyłożyło się do kosztów utrzymania szkoły miejskiej z wykładem w języku rosyjskim, zakładającej się w Godyndze. Rada miejska postanowiła nie przyjmować w tem żadnego udziału. Po takiej decyzji, jak donoszą tamtejsze gazety, zwierzchność miejscowego okręgu naukowego postanowiła przystąpić do zreformowania mi-jscowej rządowej szkoły powiatowej, gdzie dotąd wszystkie przedmioty wykładano po niemiecku, na szkołę miejską z rosyjskim językiem wykładowym.

(Z angielskiej księgi błękitnej.)

Ogłoszona świeżo księga błękitna, zawierająca korespondencję dyplomatyczną w sprawie afgańskiej, nie odpowiedziała oczekiwaniom, żywionym w Anglii. Spodziewano się, iż przyniesie ona zajmujące

szczegóły o przebiegu zatargu aż do ostatniej chwili, tymczasem księga zawiera tylko akta, odnoszące się do chwili pierwszego okresu całej sprawy. O wypadkach nad rzeką Kusk i późniejszej wymianie depesz, nie ma w niej ani wzmianki, a dzienniki angielskie krytykują tę wstrzemięźliwość gabinetu Gladstona, nazywając ją „osobliwszymi względami“ dla Rosyi, której według konserwatystów, Anglia nie może być wdzieczną za pokój. Do ważniejszych depesz, w księdze ogłoszonych, należą następujące, które w zwięzłej osnowie powtarzamy: W depeszy z dnia 16 stycznia b. r. wyraża rosyjski ambasador Staal ubolewanie, że rząd angielski obstaje uporczywie za odrzuceniem propozycji rosyjskich, tycających się tymczasowego porozumienia co do strefy, mającej być rozgraniczoną, nie podając powodu swego odpornego zachowania. Rosya zaproponowała granicę, która ma iść w kierunku południowym od Zulfikaru i Pendzch, a ominąć Meruczak pod Afganistanem. W depeszy z dnia 19 lutego donosi ambasador Thornton, że minister Giers przyznał, iż 150 żołnierzy rosyjskich posunęło się naprzód ku Zulfikarowi, twierdzi jednak, że stało się to dopiero wtedy, gdy Komarow otrzymał wiadomość, że Afganowie posuwają się w tym kierunku. Lumsden donosi w depeszy z tego samego dnia, iż Alikanow powiadomił go, że otrzymał rozkaz od cara, ażeby zniewolił Afganów do powrotu do Aktepe; przeciw temu zaprotestował Lumsden. W innej depeszy z dnia 22 lutego pisze Lumsden, że szwadrony rosyjskie posunęły się naprzód, a posterunki afgańskie zmuszone były cofnąć się. Alikanow przesłał Lumsdenowi następujący komunikat: „Czy pan to pochwalasz, czy nie, nadesłany rozkaz zniewala mnie, ażebym wojsko rosyjskie powiodł do Pulikhisti“. W dniu 3 marca powiadomił Granville Lumsdena, że rząd angielski nie może radzić Afganom, iżby uderzyli na wojsko rosyjskie w jego dzisiejszych pozycjach; należy jednak stawić opór dalszemu pochodowi Rosyan. W depeszy z dnia 13 marca r. b odrzucił lord Granville zaproponowaną przez ambasadora Staala linię graniczną, oświadczył jednak, iż godzi się na to, ażeby przyjęto proponowane przez oba rządy linie graniczne, jako punkta pasu granicznego. W ostatniej depeszy z dnia 4 kwietnia daje minister Granville wyraz rozczarowaniu, że projekta angielskie zostały odrzucone bez względu na to, iż Rosya nie stawiała swych własnych propozycji; zarazem oświadcza, że dla Anglii nie jest możliwym prowadzić rokowań na podstawie, nie będącej równym gruntem dla obu mocarstw.

KRONIKA

— C. k. Namiestnictwo nadało prezentę na opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Bereściu, księdzu Janowi Paryżowiczowi, administratorowi g. k. kapelanii w Rostoece wielkiej.

— JE. p. Minister br. Ziemiałkowski, wracając z Dębowa do Wiednia, dnia 16 b. m. w południe przybył do Suchej. C. k. starosta żywiecki wraz z pp. prezesem Rady powiatowej Michałowskim i wiceprezesem Łazarzskim, towarzyszyli Ekszelleney aż do Białej.

— Ces. rosyjski konsul i radca kolegiatny Konstanty Gombastoff, mianowany generalnym konsulem, objął kierownictwo rosyjskiego konsulatu w Wiedniu z rąk prowizorycznego żerata, p. Dymitra Chrapowickiego.

— Posada inspektora w VII klasie rangi, dla budownictwa i machin, jest opróżniona przy c. k. generalnej dyrekcji zarządu tytoniowego. Podania, w należyte dowody kwalifikacyjne zaopatrzone, wnosić należy w drodze przepisanej władzy do końca maja b. r. do prezydium wspomnianej c. k. generalnej dyrekcji w Wiedniu.

— Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innymi: wnioski w sprawie odpisania zaległości gminnego podatku czynszowego; sprawa kwaterek i koncentracji wojska w roku 1885; prośba p. Maurycego Hoffmanna, właściciela realności pod l. 4 i 5¼ (hotel George'a) o zezwolenie na otwarcie drogi między ulicą Chorażczyzna a ulicą Krętą; wniosek o odpisanie datków konkurencyjnych, zalegających u parafian kościoła pod wezwaniem św. Marcina; sprawa konsensu na budowę kostnicy przy zakładzie karnym dla kobiet; projekt nowego statutu dla komisji instytutu ubogich chrześcian we Lwowie; galic. bank kredytowy, jako właściciel realności pod l. 68 i 69¼ przy ulicy Kopernika, z projektem rozszerzenia ulicy wzdłuż tych realności.

— Emil Ożwad, koneypista Wydziału krajowego, obywatel powszechnie szanowany, umarł w naszym mieście licząc lat 49.

— Jubileusz Zacharyasiewicza, naznaczony w Warszawie na dzień 16 b. m., dla

przeszkód niezależnych od urządzających, odłożony został na drugi tydzień.

— **Nędza wyjątkowa.** Dla uboższego, dwanaściorciem dzieci obciążonego szewca na Łyczakowie, oprócz wykazanych już i doreczonych datków w kwocie 68 zł. 90 ct., i doreczonych pudełka z rzeczami, złożył p. Koblanski z Kolbuszowej 1 zł., czyli ogółem 69 zł. 90 ct. i pudełko z rzeczami.

— **Sezon kąpielowy w Lubieniu** otwarty został z dniem dzisiejszym.

— **Kapela „Harmonii“** gra dziś na Wysokim Zamku Program: Krakowiak, marsz Tymolskiego. Uvertura z opery *Chłop i poeta*, Soupege. Walce *Angelo*, Czibulki. *Alla stella confidente*, solo na trąbkę, Robadiniego. „Projektorka dam“, polka fr. Krala. Duet z opery *Trubadur*, Verdiego. „Odbijanego“ mazur Tymolskiego. „Promenada“, marsz Pislta, kapelmistrza „Harmonii“. Początek z uderzeniem godziny 6 po południu.

— **Rozbicie szajki złodziejskiej.**

Policya tutejsza dowiedziaławszy się, że Michał Ziemiak, notowany włóczęga, sprawił sobie ubranie, a nie ma zwyczaju żyć z ucziwego zarobku, uwięziła go i kochankę jego, nie znalazła jednak przy nich oprócz lichego nowego garnituru nie podejrzanego. Po nitce jednak doszła policya do kłębka, albowiem sąsiedzi arestowanych zaczęli opowiadać, że u Ziemiaka liczne towarzystwo spędzało wesołe wieczory, co było powodem, że arestowano jedną i drugą parę tych biesiadników, i tym sposobem wykryto, że to Ziemiak był sprawcą kradzieży srebra stołowego, wartości około 400 zł., popełnionej w nocy na 1 b. m. na szkodę p. Amelii Komarowej, pod l. 12 B. ulica Piekarska. Ziemiak, przynajmniej Franciszka Trojera, jako swego spółnika, co się jednak okazało czystem oszezerstwem, gdyż Trojer znajdował się wówczas przez kilka dni, za bitkę ukarany w arestach tutejszego sądu. Następnie Ziemiak zeznał już prawdę, iż skradzione srebro, po większej części znaczone, sprzedał za 65 zł. znanym i wielokrotnie karany ukrywaczom złodziejskich łupów, małżonkom Scheindli i Simchemu Schallowi. Ten ostatni usiłował podobnie jak Ziemiak pociągnąć tutejszego złotnika Szuhina Finkla niewinnie w nieszczęście, podawszy, że srebro to jemu sprzedał, lecz okazało się, iż srebro odkupił od niego inny złotnik, Joel Biek, który był przez policyę tego samego dnia o kradzieży dla inwigilacyi zawiadomiony, w dowód czego nawet odnośne wiadomienie podpisał. U Bieka znaleziono tylko 12 sztuk nieznaczonej i bryłę przetopionego, 94 deka ważącego, a z tej kradzieży pochodzącego srebra. Biek w końcu zeznał, jako przetopiwszy znaczone srebro na trzy części, spieniężył dwie bryły w tutejszym urzędzie mienicznym za 160 zł. Przy dochodzeniu tej kradzieży wykryła policya i druga, mianowicie złotego zegarka ze złotym grubym łańcuszkiem i medalionem, wartości 200 zł., skradzionego wraz z kamizelką p. Hermanowi Gottliebowi, kawiarzowi, dnia 12 b. m., z otwartego pokoju, przez znanych złodziei Szulima Wassermanna i Jakóba Gottlieba, od których odkupili łup wspomnieni małżonkowie Schallowi i ich współniczka Beila Frieser, za 50 zł. Zegarek ten z łańcuszkiem i medalionem, przechodził następnie za tani pieniądz do rąk kilku nabywców, mianowicie złotników Szmila Jakóba i Hindy Kapsów, i dostał się ostatecznie w posiadanie kramarza Ziszego Bohina, od którego po wielkich trudach go odebrano; jednakże złoty medalion, wartości 28 zł. zaginał u któregoś z ukrywaczy, których razem 11 odstawił jako winnych do c. k. sądu krajowego karnego. U Kapsa zakwestyjonowano także srebrny kryty zegarek ankie, fabryki Robert Rosseel Liverpool nr. 80.218 ze złotym grubym plecionym łańcuszkiem, wraz ze złotym kluczkiem i złotem kółkiem do zapinania, również komuś skradziony.

— **Ogień kominowy** powstał wczoraj o godzinie trzy kwadrans na 4 z południa w kamienicy pod l. 32 przy ulicy Halickiej, jednak nie wyrządził żadnej szkody, ponieważ został bezzwłocznie przez straż pożarną stłumiony.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono 12 białych damskich kaftaników, 7 koszul damskich z haczkowanymi przodami, 6 białych spodnie z kreskami u dołu, 24 białych poszewek z wstawkami haczkowanymi i 43 poszewek małych, 8 prześcieradeł, 4 pod kołdrę z wstawkami haczkowanymi, 6 ręczników, 12 chusteczek białych, oraz inną bieliznę, różową spódnicę, dwie franki białe i rotundę czarną rypsową, czarnym wełnianym atłasem podsyta. Szkoda wynosi 400 zł. — Zgubiono kartkę banku kredytowego z dnia 12 maja b. r. l. S. 091 na srebrny zegarek z łańcuszkiem za 5 zł. zastawiony. — Zakwestyjonowano srebrną łyżeczkę bez znaku. — Znaleziono książeczkę małą do nabożeństwa koło kościoła Jeznickiego; parasol czarny szorstkiej materii, koło cyrku, i klucz do zamku.

— **Sędziwy wiek.** Dzienniki odeskie donoszą, że w pewnej wiosce pod Jaltą umarła niedawno temu staruszka, licząca 110 lat życia. Podczas młodości swojej, była ona świadkiem wypadków, towarzyszących podboin Krymu. Kiedy w roku 1883 obchodzono stoletni jubileusz przyłączenia tego półwyspu do Rosyi, przyprowadzono na uroczystość ową staruszkę,

jako jedyny okaz ówczesnego pokolenia. Wraz ze śmiercią staruszki, zniknęli już i ostatni poddani hanów Girejów.

— **Słynny szachista** p. J. H. Cukiertort, Lublinianin, wykonał w Berlinie prawdziwe arcydzieło gry w szachy. W sobotę wieczorem, mała sala koncertowa w Berlinie, była formalnie obłożona. W sali ustawiono w podkowę trzydzieści pięć stołów z szachami, przy których zasiadli przeciwnicy słynnego gracza, a pośród nich stał osobny stolik dla Cukiertorta. Gracz szybko zaklatwiał się z przeciwnikami. Wkrótce po rozpoczęciu gry z tymi 35-eu przeciwnikami, przystawiono jeszcze siedm stolików, lecz nim przyszła kolej pierwszego pociągnięcia, już Cukiertort wygrał prawie wszystkie partie poprzednie. Cała produkcja trwała blizko półczwartej godziny. Z 42 partij, wygrał Cukiertort 28, mając z bardzo silnymi graczami do czynienia. Morphy tym sposobem grywał ledwo po ośm partij od razu.

— **W wielkiem niebezpieczeństwie** znajdowało się w tych dniach liczne towarzystwo arystokracji węgierskiej w Balaton-Füred. Corocznie na jeziorze Piateńskim urządza tam bywają wyciegi wiosłarskie. Otóż towarzystwo, złożone z 43 członków, reprezentujących najznakomitsze rodziny węgierskie, a między innymi rodzinę hr. Teleky, Andrassy, Zichy, Stubenberg, Karolyi i t. d. wsiadło w Siofok na parowiec *Kisfaludy* i chciało się przeprowić do Füred. W parowcu tym jednak zrobił się otwór, a woda w sposób gwałtowny zaczęła się otworem tym wdzierać. Przestrach ogarnął wszystkich. Na szczęście jednak udało się sprowadzić statek do pobliskiego brzegu, i po dwugodzinnej pracy, dalsza przeprawa stała się możliwą. Gdyby otwór był więcej oddalony od brzegu, ratunek byłby prawie niemożliwy.

— **Istny szal samobójczy** od kilku tygodni zapanował w Rzymie. Nie mija dzień, ażeby kilku samobójstw nie zapisano. Syn generała Bruzza, dwudziestoletni młodzieniec, opływający w dostatki i powodzenia naukowe, będący wzorem prowadzenia się, z tajemniczych jakichś powodów odebrał sobie życie, rzuciwszy się z okna. Tą samą śmiercią zginęła w tych dniach zakonnica, Siostra Miłosierdzia, i urzędnik ministerjum skarbu; straż miejska ciągle ezuwa na mostach, aby zatrzymać ludzi, a mianowicie kobiety, rzucające się codziennie w nurty Tybru.

— **Zuchwała kradzież.** W kościele Notre Dame de Valcourt, słynącym cudami, i zwiedzanym bardzo licznie przez pątników w Leodyum, w Belgii, dopuszczono się wielkiej kradzieży. Skradziono wielką srebrną statuetkę Matki Boskiej, drugiemu zaś posągowi Panny Najświętszej, którego zabrać nie było można, wyjęli złoczyńcy z rąk Dzieciątko Jezus. Zabrano nadto 500 wotów, koron, kielichów i t. d. Święte hostye świętokradzko porozrzucano. Wartość skradzionych przedmiotów cenią na 60,000 fr. Na szczęście jedną z koron wartującą 60,000 fr. przeniesiono dzień poprzednio do mieszkania ks. dziekana.

— **Polowanie na niedźwiedzie** w ciągu ostatniej zimy w łódzkiej powiecie, łódzkiej gubernii, jak się dowiaduje warszawskie *Stowco*, dało znakomite rezultaty. Ubito tam 50 niedźwiedzi. Oprócz miejscowych myśliwych, którzy bezustannie trapią tego zwierza, wyrządzającego tam ogromne szkody, polowali i zagraniczni myśliwi, a mianowicie hr. Salms i Asserburg, umyślnie dla polowania przybyli z Berlina, oraz syn ambasadora angielskiego przy dworze rosyjskim, młody p. Thornton i hr. Hubert, Anglik. Odwaga, zimnej krwi i celności strzałów tych myśliwych, miejscowi mieszkańcy nie mogli się dość nadziwić. Niedźwiedzie strzelane były tylko w biegu, gdyż zesza zima obfitująca w śniegi, do tego rodzaju polowania bardzo się nadawała. Zwierz tonąc w śniegu, nie mógł szybko uchodzić i z łatwością był przez psy stanowiący. Rezultaty też polowań były świetne: od 1 do 7 marca ubito 13 niedźwiedzi i wzięto żywcem 7 niedźwiedziaków; a następnie w ciągu ośmiu dni ubito 9 ogromnych niedźwiedzi. Myśliwi-goście mieli ze sobą przyrządy fotograficzne, przy pomocy których zdejmovali niektóre epizody z polowania, a szczególnie chwilę wyskakowania zwierza z gawry i stanowiąc go przez psy. Nie brakło też i zdarzeń szczególnych. Niedźwiedź, ścigany przez kilka dni z rzędu, codziennie zmieniał legowisko, gdy jednak to nie pomogło i myśliwi bezustannie tropią, niepokoiłi go, urządził sobie coś w rodzaju barykady. Wykopał najpierw w śniegu głęboką norę, następnie bardzo sztucznie starał się ją ukryć przed okiem myśliwych; nałamał mnóstwo gałęzi sosnowych, poznosił je nad norę i pokrył ją nimi; poczem legł w norze. Niestety psy doprowadziły myśliwych do tego sztucznego schronienia i niedźwiedź znalazł w nim grób. Gdy go z owej nory wydobyto, okazało się, że niedźwiedź był niestychanie wielkich rozmiarów, a przygotowane przezeń legowisko, miało 3 arszyny długości, 2¹/₂ arszyna szerokości i 2 arszyny głębokości. Oprócz niedźwiedzi, upolowanych przez wspomnianych myśliwych, dwadzieścia parę sztuk zabili miejscowi myśliwi w różnych stronach powiatu łódzkiego.

— **Szczepienie cholery.** Z Madrytu donoszą, iż w mieście Tortozie w Katalonii, dr. Ferran z nader pomyślnym rezultatem,

szczepi przecinkowate bakcyle dra Kocha. Gdy rozeszła się o tem wieść, przybyło do Tortozy z Jativy, gdzie fatalna choroba rozpoczęła przed niedawnym czasem dzieło zniszczenia, mnóstwo osób, którym dr. Ferran na żądanie szczepił cholera. Oprócz opuchnięcia miejsca zaszczepionego, nowa ta metoda leczenia, nie pociąga żadnych innych skutków. Dr. Ferran początkowo robił doświadczenia na sobie i przyjacieli swoim. W Brazylii zastosowano również metodę szczepienia przeciw żółtej febrze.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wywóz i dowóz Austrii w produktach rolnych w ostatnim dziesięcioleciu.

(Dokończenie.)

Fakt ten potwierdzają tylko jeszcze daty statystyki niemieckiej, przedstawiające stosunek dowozu do Niemiec z Austro-Węgier do dowozu takiegoż z innych krajów. Z licznych a ciekawych cyfr które w tym względzie podaje referat prof. Pilata, podajemy ostateczne tylko rezultaty.

W ciągu ostatnich czterech lat od r. 1880 — 1884 włącznie, zmniejszył się dowóz cerealiów z Austro-Węgier do Niemiec, w porównaniu z dowozem z innych krajów, niezmiernie.

I tak, podczas gdy w r. 1880 dowóz pszenicy z Austro-Węgier stanowił 36.58 proc. całego dowozu pszenicy z obcych krajów do Niemiec, w r. 1884 stanowił on już tylko 11.06 proc. całego dowozu.

Z dowozu żyta do Niemiec z obcych krajów, przypadało w r. 1880 na austro-węgierski dowóz 9.20 proc., w r. 1884 tylko 1.97 proc. Z łącznego dowozu owsa do Niemiec z innych krajów, przypadało na dowóz austro-węgierski w r. 1880: 35.53 proc., w r. 1884: 15.34 proc., z dowozu jęczmienia w r. 1880: 68.15 proc., w r. 1884: 53.17 proc., wreszcie z dowozu owoców strączkowych w r. 1880: 51.63 proc., w r. 1884: 40.25 proc. Podniósł się w tym czasie jedynie udział Austro-Węgier w dowozie siodu do Niemiec (93.95 proc.), w dowozie kukurudzy (5.20 proc.) co do którego jednak pamiętać należy, iż obejmuje on dużo kukurudzy rumuńskiej, przewożonej tylko przez Austrię, a wreszcie najczęściej w dowozie wyrobów mącznych (z 38 na 66 proc.).

Zmniejszenie to udziału Austro-Węgier w dowozie do Niemiec cerealiów, w małej tylko części przypisać można fluktuacyom w urodzajach, jakoteż temu, że odkąd istnieje cło wchodowe w Austro-Węgrzech na zboże, wiele obcego zboża, które przedtem do Austro-Węgier wprowadzano, obecnie przez nie tylko przechodzi do Niemiec, powiększając w ten sposób udział procentowy innych krajów w dowozie cerealiów do Niemiec, a zmniejszając naturalnie tem samym także udział Austro-Węgier. I w Austrii bowiem, jak wiadomo, są ułatwienia cłowe dla wolnego składu towarów przewozowych.

Niekorzystne to stanowisko wywozu produktów rolnych Austro-Węgier do Niemiec, tego głównego dla nich miejsca odbytu, wobec wywozu takiegoż innych krajów, przypisać tylko należy, jak już kilkakrotnie wspomniano, polityce cłowej i taryfowej Niemiec....

Przejdźmyż teraz do dowozu produktów rolnych z krajów do Austro-Węgier. Dowóz pszenicy do Austrii odbywa się głównie z Rosyi, Rumunii, Serbii a w ostatnich czasach i z Ameryki.

Dowóz żyta z Rosyi, Rumunii i Bułgaryi; dowóz jęczmienia z Wołoszczyzny; owsa z Rosyi i Rumunii; kukurudzy z Rumunii i Serbii; wyrobów mącznych z Niemiec.

Z dat statystycznych, które prof. Pilat za czas od r. 1879—1883 włącznie podaje, wypływa, że po wprowadzeniu cła wchodowego austriackiego w drugiej połowie r. 1882, zmniejszył się zaraz w r. 1883 z wyjątkiem Rumunii, która nadal w stosunku z Austrią używa wolności cłowej, dowóz z innych krajów tak u. p. dowóz zboża z Niemiec lub przez Niemcy, który w latach 1879—1883 wynosił 5.71 proc. — 17.25 proc. ogólnego dowozu zboża do Austrii, wynosił w r. 1883; tylko 8.29 proc. Dowóz zboża z Rosyi lub przez Rosyję do Austrii, który w latach 1879—1883 wynosił 18.45—24.11 proc. całego dowozu zboża do Austrii, wynosił w r. 1883 tylko 11.04 proc. Tylko dowóz zboża z Rumunii podniósł się jeszcze w r. 1883, a mianowicie z 39.60—53.91 proc. ogólnego dowozu zboża do Austrii w latach 1879—1882, na 70.96 proc. w roku 1883!

W dowozie poszczególnych produktów rolnych do Austro-Węgier, zajmuje pod względem pszenicy, kukurudzy i jęczmienia, pierwsze miejsce Rumunia.

Tak np. w latach 1879—1883 stanowił dowóz Rumunii: w pszenicy: 35—73 proc. ogólnego dowozu pszenicy do Austro-

Węgier; w życie: 45—86 proc. ogólnego dowozu żyta; w jęczmieniu: 40—80 proc. ogólnego dowozu jęczmienia. Tymczasem dowóz Rosyi w tychże produktach i za ten sam czas wynosił: w pszenicy 1.3 do 30.1 proc. ogólnego dowozu pszenicy do Austro-Węgier, w życie 1.7—10.5 proc. ogólnego dowozu żyta, w jęczmieniu 10.8—32 proc. ogólnego dowozu jęczmienia.

W dowozie żyta i owsa do Austrii zajmuje pierwsze miejsce Rosyja.

I tak, w ciągu lat 1880—1883 stanowił dowóz z Rosyi, tak wprost jak i przez Niemcy:

W życie: 63.2—74.8 proc. ogólnego dowozu żyta do Austro-Węgier; w owsie: 28.2—45.75 proc. ogólnego dowozu owsa do Austro-Węgier.

Tymczasem udział Niemiec w dowozie żyta do Austrii wynosił w latach tych tylko 1.5—12.5 proc. ogólnego dowozu, a udział w dowozie owsa 7.2—25.9 proc. Na Rumunię przypadało w latach 1879—1883 z dowozu do Austrii żyta: 14.9—26.4 pr., owsa: 18.3—34.9 proc.

Wreszcie w dowozie do Austrii wyrobów mącznych, przodują wszystkim innym krajom Niemcy, a to dzięki ułatwieniom cłowym istniejącym dla produkcji młynarskiej w Niemczech.

I tak wynosił dowóz z Niemiec produktów mącznych w latach 1880—1883: 23.9—5.49 proc. ogólnego dowozu tych produktów do Austro-Węgier; dowóz zaś przez Niemcy do Austro-Węgier, 4.7—14.4 proc. Tymczasem dowóz tychże produktów z Rosyi wynosił w latach 1879—1883 tylko 5.4—21.0 proc., ogólnej cyfry dowozu produktów mącznych do Austro-Węgier a dowóz przez porty morskie w tychże latach, 3.9—37.1 proc., ogólnej cyfry dowozu.

Z porównania wszystkich cyfr wywozu i dowozu Monarchii austro-węgierskiej w głównych produktach rolnych, z których cyfr najważniejsze wyżej przedstawiliśmy, okazuje się że przy jęczmieniu, słodzie, owsie i wyrobach mącznych od r. 1874 aż do ostatnich czasów wywóz górował wciąż nad dowozem W kukurudzy od r. 1877 przewyższa dowóz, cyfrą wywozu. W pszenicy zachodził ten ostatni stosunek tylko w latach 1880 i 1881, a w życie w latach 1879, 1880 i 1883, zresztą w innych latach i w tych gatunkach zboża, większym był wywóz Austrii, od dowozu.

Daty wyżej przedstawione stwierdzają, że Austro-Węgry należą do krajów, w których produkcja rolna obrachowana jest głównie na wywóz.

* **Wystawa koni w Wiedniu.** Na tegorocznej wystawie koni w Wiedniu, otrzymał p. Teofil Ostaszewski z Wzdów wielki brązowy medal.

OSTATNIA POCZTA

Centralny komitet wyborczy dla wschodniej Galicji zatwierdził wczoraj przedłożoną przez lokalny komitet, kandydaturę p. Władysława Czajkowskiego na okręg wyborczy mniejszych posiadłości powiatów: Trembowla-Husiatyn Dalej przyjął do wiadomości, że w Stanisławowie zawiązał się drugi komitet ze 100 członków, pod przewodnictwem katechety ks. Dąbrowskiego.

W myśl §. 12 regulaminu, uchwalonego przez Koło Sejmowe, wydał komitet centralny odezwę do wszystkich marszałków powiatowych we wschodniej części kraju, ażeby spowodowali zjazdy wyborców z kurii wielkich posiadłości, w celu porozumienia się co do kandydatów poselskich z tej kurii.

Komitet brodzki przedłożył centralnemu komitetowi krajowemu kandydaturę radcy dworu p. Sochora.

Najj. Pan, który przedwczoraj przed południem przybył z Schönbrunna do zamku cesarskiego, udzielał licznych posłuchań i raczył przyjąć pomiędzy innymi tajnego radcę, prezydenta wyższego sądu w Krakowie Darguna, radcę dworu w Najw. kancelaryi wojskowej Czerkawskiego i Józefa Wiktora z Wiatrowie.

Jego Ces. Mość miał udać się wczoraj do obozu w Bruck, celem odbycia inspekcji wojsk pierwszego okresu obozowego.

Najd. Cesarzewicz przyjechał przedwczoraj z rana z Laxenburga do Wiednia i odbył inspekcję 25 dywizji piechoty.

Król serbski Milan przybył wczoraj rano z Belgradu do Wiednia i zamieszkał w hotelu *Imperial*.

Książę Luitpold Bawarski, generał broni i generalny inspektor armii ba-

warskiej, przybył przedwczoraj rano do Wiednia i zajął mieszkanie w pałacu Najd. Arcyksiężnej Adelgundy, Księżnej Modeny. O godzinie 2giej po południu Najj. Pan przybrany w mundur swojego pułku bawarskiego zjechał przed pałac Księżnej Modeny celem odwiedzenia ks. Luitpolda. Tenże jednak wydalil się był właśnie dla złożenia wizyty Najj. Panu i Najd. Członkom Domu cesarskiego. Ks. Luitpold jest teściem Księżnej Gizeli.

Infantka hiszpańska Izabela uda się jutro lub pojutrze do Pesztu dla zwiedzenia wystawy węgierskiej. Po powrocie z Pesztu, infantka zabawi czas jakiś w Baden, pod Wiedniem. Księżna jest najstarszą siostrą króla Alfonsa i od r. 1871 wdową po hrabi Girgenti.

Austro-węgierski konsul w Belgradzie Stanisław Wysocki, który przed kilkoma dniami przybył do Wiednia, wyjechał przedwczoraj do Krakowa.

Pol. Corr. pisze: Jak się dowiadujemy, p. Minister wyznał baron Conrad przesłał wręczony Najj. Panu memoriał deputacji ruskiej w sprawie bazylikańskiej p. Namiestnikowi Galicji celem złożenia sprawozdania przy zasięgnięciu opinii Metropolity ruskiego i Biskupów ruskich Przemyśla i Stanisławowa.

W Izbie sejmu węgierskiego minister komunikacji odpowiadając na interpelację, uskarżającą się, iż w administracji niemieckiej związku kolejowego objawiają się coraz silniej tendencje germanizacyjne podniósł, że nie dostrzega podobnych dążeń i że zarząd zajmuje się wyłącznie sprawami ruchu kolejowego.

Na interpelację co do wychodźstwa ludności żydowskiej z pod panowania rosyjskiego szukającej schronienia w Węgrzech odpowiedział prezes gabinetu Tisza, iż nie wie o gromadnym osiedlaniu się żydów wychodźców w krajach Korony św. Szczepana. Minister dodał, że gdyby rzeczywiście zaszły wypadki migracji, nie zabroni wychodźcom pobytu w kraju dla tego tylko, iż są innego wyznania religijnego.

Z Zagrzebia zaprzeczają urzędowo pogłosce, jakoby w łonie kroackiej deputacji regnikolarnej zachodziły różnice przekonań. Owszem panuje tam zupełna jednomyślność we wszystkich kwestiach, które mają przyjść pod obrady.

Według oficjalnego zawiadomienia król Belgów przybędzie jutro do Berlina i zabawi tam przez Zielone święta. Dzienniki berlińskie donoszą, iż król skorzysta z pobytu w stolicy niemieckiej, aby wejść w porozumienie z najwybitniejszymi tanijszymi bankierami w sprawie zrealizowania pożyczki Kongo, głównie na zbudowanie kolei, mającej połączyć państwo Kongo z morzem. Potrzebny na ten cel kapitał preliminowano w sumie 50 milionów franków. Na cześć monarchy belgijskiego urządzoną zostanie wielka rewija wojskowa.

Do *Germanii* donoszą z Rzymu, że arcybiskupa Melechsa oczekują tam w tych dniach. Podróż jego do Rzymu ma nastąpić na wyrazne życzenie Ojca św. W sprawie arcybiskupstwa poznańskiego, odrzuciły Prusy wszystkich polskich kandydatów, próbując jednak nowych kombinacji.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Petersburga, iż rada państwa zajmie się niebawem projektem ustawy, nakładającym podatki od kuponów.

Rada stanu Weber został mianowany rosyjskim dyplomatycznym agentem i generalnym konsulem w Korei.

Król Milan, przed swoim wyjazdem z Belgradu, wydał proklamację nadającą radzie ministerjalnej wszelkie pełnomocnictwo rządowe, z wyjątkiem przyjmowania ministrów i radców stanu, tudzież nadawania stopni wojskowych.

Pol. Corr., donosząc o rychłym przybyciu ks. Piotra Karadżordżewicza do Cetynii, powątpiewa o wiarygodności doniesienia, jakoby książę miał zamiar wydać manifest do narodu serbskiego.

Polit. Corr. otrzymuje z Paryża źródła półurzędowego zapewnienie, iż rządy francuski mimo powtarzających

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 17 maja 1885.

Kurs giełdy wiedeńskiej z dnia 16 maja 1885.

1. Dług państwa. placą żądają

Table with columns for 'placą żądają' and 'waluta austr.'. Rows include 'Jednolity dług państwa w banknot.', 'Jednolity dług państwa w srebrze.', 'Losy z roku 1854 po 250 zlr. m. k. 4 pr.', etc.

2. Obligacje indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)

Table listing various obligations with columns for 'placą żądają' and 'waluta austr.'. Rows include 'Czech', 'Bukowiny', 'Galicyi', etc.

3. Akcye.

Table listing various stocks with columns for 'placą żądają' and 'waluta austr.'. Rows include 'Bank Anglo-aust. 200 zlr. emit. zlr. 120', 'Inst. kred. dla handlu po 160 zlr.', etc.

Table listing exchange rates for 'Tow. kol. zel. państw. po 200 zlr. m. k.', 'Połud. kol. państw. po 200 zlr. w. a.', etc.

4. Listy zastawne losowane.

Table listing various bills with columns for 'placą żądają' and 'waluta austr.'. Rows include 'Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.', 'Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w.', etc.

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Table listing various bonds with columns for 'placą żądają' and 'waluta austr.'. Rows include 'Kol. Albrechta a 300 zlr. 5 pr. w. a.', 'Tow. kol. zel. Preszów-Tarnów (w. ex.)', etc.

6. Losy.

Table listing various lottery tickets with columns for 'placą żądają' and 'waluta austr.'. Rows include 'Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zlr. w. a.', 'Clarego po 40 zlr. m. k.', etc.

Table listing exchange rates for 'Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zlr.', 'Fundacya szpitala Areyks. Rudolfa', etc.

7. Weksle (na 3 miesiące)

Table listing various bills of exchange with columns for 'placą żądają' and 'waluta austr.'. Rows include 'Augsburg na 100 zlr. w. p. n.', 'Berlin za 100 mark w. p. n.', etc.

Kurs złota

Table listing gold prices with columns for 'placą żądają' and 'waluta austr.'. Rows include 'Dukat cesarski mou.', 'Korona', '20-frankówka', etc.

Bank krajowy.

Table listing bank-related items with columns for 'placą żądają' and 'waluta austr.'. Rows include '6 pre. obligacje pożyczki krajowej', '4 1/2 pre. obligacje pożyczki krajowej', etc.

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Table listing various market items with columns for 'zlr. et.'. Rows include 'Jednolity dług państwa w banknotach', 'Renta w złocie w srebrze', '5 pre. austr. rent. marcowa', etc.

Wyroki prasowe.

(3106)

Das f. f. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 24. und 27. April 1885, 33. 12203, 12380, 12388 und 12449, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Cech“ Nr. 90 vom 21 April 1885 wegen des Artikels „Ze Samavy“ nach § 300 St. G., „Narodni Listy“ Nr. 111 (Nachmittagsausgabe) vom 23. April 1885 wegen des Artikels „Zurnalisticka irfanie...“ nach § 65 a St. G., „Palecek“ Nr. 17 vom 24. April 1885 wegen der Illustration mit der Ueberschrift „Nathan Borges“ nach § 491 St. G. und Art. V des Gef. vom 17. December 1862, endlich „Cech“ Nr. 93 vom 24. April 1885 wegen des Artikels „Feuilleton na visitee“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 27ten April 1885, 33. 12311, 12312, und 12332, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Prager Tagblatt“ Nr. 110 vom 22. April 1885 wegen des Artikels „Der Club der Vereinigten Linken hat folgenden Rechenschaftsbericht beschloffen“, „Bohemia“ Nr. 110 vom 22. April 1885 wegen des Artikels „Eine Kundgebung der Vereinigten Linken“ nach § 65 a St. G., und „Humoristische listy“ Nr. 17 vom 24. April 1885 wegen der Artikel „Telegramy: Z Prahy“, „Prazske zelenarky“, „Granaty: Rediteli prazske nemoonice Dor. Pelcovi“ und „Panu nakladateli Hynkovi...“ nach § 491 St. G. und Art. V des Gef. vom 17. December 1862 verboten.

Das f. f. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 24. April 1885, 33. 12204, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 10 vom 7. März 1885 wegen der Artikel „Internationale Thraneei“ nach § 65 a St. G., „Ueber den Staat“ nach § 302 St. G., „Einfache Chemie“ nach den §§ 58 c, 59 c, 9 und 171 St. G., „Correspondenzen a Berlin, im Februar 1885“ nach den §§ 9 und 134 St. G., „Omaha, 1 März 1885“ nach den §§ 58 c und 59 c St. G., „Von Nah und Fern. a Wiener Zeitungen“ nach § 300 St. G., endlich „Der sog. Social-Demokrat“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 28 April 1885, 3. 3275, die Weiterverbreitung der „Egerländer Zeitung“ Nr. 33 vom 25 April 1885 wegen der Artikel „Politische Nachrichten. Die Bevorzugung des...“ und Rechenschaftsbericht des Clubs der vereinigten Linken...“ in der Beilage nach § 300 St. G., verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft die Weiterverbreitung der „Egerländer Zeitung“ Nr. 34 vom 29. April 1885 wegen des Artikels „Politische Nachrichten Oesterreich-Ungarn“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 18. April 1885, 3. 2097 die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Rübezahl“ Nr. 9 vom 15. April 1885 wegen der Gedichte „Wer nie sein Brot...“ und „Heimkehr eines Reichenbergers“ nach § 302 St. G., dann wegen des Dialogs „Dr. Spafz: Aber Herr Dr. Jurg. warum...“ nach § 300 St. G., endlich wegen des in der Beilage enthaltenen „Abschnitt V. der Erzählung: Die Pschirweitelken“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Brüx hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 1. Mai 1885, 3. 2087, die Weiterverbreitung des „Duxer Wochenblatt“ Nr. 17 vom 25. April 1885 wegen des Artikels „Der Club der Vereinigten Linken“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Böh.-Leipa hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 2. Mai 1885, 3. 205, die Weiterverbreitung „Gastouzer Zeitung“ Nr. 34 vom 26. April 1885 wegen des Artikels „Böschung bei Liebenau, 23. April. (Türkische Zustände)“ nach § 300 St. G., verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 1. Mai 1885, 3. 4311, die Weiterverbreitung der zweiten Auflage der Zeitschrift „Dach Casu“ Nr. 27 vom 23. April 1885 wegen des Artikels „Neochabujme!“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 22 April 1885, 3. 1513, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Corriere di Gorizia“ Nr. 13 vom 18. April 1885 wegen des Artikels „Tronto e Lubiana“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 20. und 25. April 1885, 33. 2756 und 2832, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Indipendente“ Nr. 2845 vom 17. April 1885 wegen des Artikels „Comenti pro Patria“ nach § 300 St. G. und derselben Zeitschrift Nr. 2846 vom 18. April 1885 wegen des Artikels „Onoranze a Carlo Combi“ nach § 65 a St. G. verboten.

Licytacje.

L. 6074.

(3285 1-3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyśle

uwiedomienia niewiadomych z miejsca pobytu Salomona Halporna i Mariem Halporna, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie 5000 zlr. w. a. rozpisano na prośbę tegoż Zakładu licytację realności pod l. k. 266a w Przemyśle na Garbarza-h Wolfa Rotha tudzież wymienionych Salomona i Mariem Halpornów własnej, w trzech terminach a to dnia 22 maja 1885, 22 czerwca 1885 i 20 lipca 1885, każdym razem o godzinie 0 przed południem w tusadowym gmachu biuro nr. 21 II piętro.

Wzywa się tedy Salomona i Mariem Halpornów by ustanowionemu dla nich kuratorowi p. adwokatowi drzewi Rosenbachowi w Przemyśle potrzebnej informacji udzieliłi lub o swem obecnem miejscu pobytu sądowi donieśli, gdyż skutki z tego zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli. Przemyśl, dnia 19 maja 1885.

L. 22376. (3299 1-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie w sprawie egzekucyjnej masy leżącej sp Wilhelma ks. Radziwiłła przeciw Dawidowi Rappaportowi i innym o 5250 zlr. w. a. z pn. prostuje niniejszem edykt z dnia 4go kwietnia 1885 l. 12.053 trzykrotnie ogłoszony w nrach 98, 99 i 100 ex 1885 Ga-zety Lwowskiej co do liczyby jednej z licytować się mających realności zasła omyłkie w ten sposób, że na terminach w edykcje tym oznaczonych odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 29 i 30 m. we Lwowie położonych, a nie jak w powyższych numerach Gazety Lwowskiej ogłoszono, realności pod l. k. 20 i 30 m. we Lwowie położonych. Lwów, dnia 16 maja 1885.

L. 8245. (3189 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu udziela do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi Zdanowiczowi syna Jakóba i Honoracie Zdanowicz o zapłacenie 5 rat po 5 zlr. 89 ct. tudzież reszty kapitału 95 zlr. 16 ct. z odsetkami po 10 pr. odbędzie się w dniach 8 czerwca 1885, 8 lipca 1885 i 10 sierpnia 1885, każdym razem o 10 godz. rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 305 w Jezierzanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej na trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie. Cenę wywołania stanowi kwota 250 zlr. Wadyum 25 zlr. Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt opisanie i oszacowania są w registrarzu do przejrzania. Tłumacz, dnia 30 grudnia 1884.

L. 218. (3258 1-3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Jana Ryłki w Czancu pod nr. 30 położonej na pokrycie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w sumie 1000 zlr. z pn. w sądzie w dwóch terminach w

dnia 12 czerwca 1885 i 20 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2100 zlr.

Wadyum 210 zlr.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dra Chrzanowskiego w Kętach, a termin do warunków ulżywiających nastąpi 20go lipca 1885 godzinie 3cia po południu. Kęty, dnia 20 marca 1885.

L. 14114. (3240 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa kasy zaliczkowej „Wiara“ w Tyśmienicy, w kwocie 100 zlr. a. w. z pn., sprzedawac będzie przez publiczną licytację realność dłużnika Macieja Stepniowskiego własną w Tyśmienicy pod lk. 264 położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, na 200 zlr. oszacowaną w terminach dnia 29 maja, dnia 26 czerwca i 24 lipca 1885, zawsze w tut. sądzie o godzinie 11 rano z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie. Cena wywołania 200 zlr. zaś wadyum 20 zlr. a. w.

Resztę warunków licytacji, tudzież protokół opisanie i protokół oszacowania, można w tutejszej registrarzu przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy. Tyśmienica, 26 stycznia 1885.

L. 4262. (3228 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyi Dawida Dyma, w kwocie 150 zlr. w. a. z pn., egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod nr. 128 w Płonny położonej, dłużnika Hryca Lewickiego także Procio lub Hałasa zwanego własnej, przedmiotem ksiąg gruntowych niebędącej na dniu 28 maja, 25 czerwca i 30 lipca 1885, zawsze o godzinie 11 przed południem, w tutejszym sądzie się odbędzie.

Cena wywołania stanowi wartości 285 zlr. w. a.

Na powyższych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny, na ostatnim zaś terminie, za co bądź najwyższej ofiarującemu, sprzedana będzie.

Kuratorem wierzycieli Michał Jankiewicz, a resztę warunków wolno przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy Bukowsko, 28 lutego 1885.

L. 267. (3207 2-3)

W sądzie powiatowym w Turce odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 8 czerwca, 3 lipca 1885, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 sierpnia 1885, nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 304 w Turce, nietabularnej, Uschera Sternbacha własnej, na rzecz masy spadkowej Ruchla Pritsch, pto 24 zlr. 80 ct. z pn.

Cena wywołania 1025 zlr. Wadyum 102 zlr. 50 ct.

Resztę warunków akt opisanie i oszacowania, wolno przejrzeć w tus. registrarzu.

Dla nieznanym wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Krupnińskiego w Turce. Turka, 30 marca 1885.

Licytacje.

L. 3321. (3262 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Śniatynie podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyj Antoniego Twardowskiego w kwocie 100 złr., kosztów egzekucyjnych 1 złr. 36 ct., 2 złr. 36 ct. i 7 złr. 57 ct. w. a. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 688^{2/4} w Śniatynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej małżonków Franciszka i Rozalii Marcuk własnej na dniu 28go maja, na dniu 30go czerwca i na dniu 29 lipca 1885. zawsze o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym z tym dodatkiem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyliczy lub za cenę szacunkową a na trzecim i niższej ceny szacunkowej sprzedana będzie. Resztę warunków licytacyjnych oraz protokół zastawniczego opisanie i oszacowania przejrzyć można w tus. registraturze. Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem adwokata dra Schäfera w Śniatynie.
Śniatyn, dnia 14 kwietnia 1885.

L. 14415. (3239 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyj Towarzystwa kasy zaliczkowej „Wiara“ w Tyśmienicy, w kwocie 40 złr. a. w. z pn., sprzedawac będzie przez publiczną licytację realność dłużnika Jurka Krywdiuka własną w Tyśmienicy pod n. 175 położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, na 80 złr. oszacowaną w terminach dnia 29 maja dnia 26 czerwca i dnia 24 lipca 1885, zawsze w tut. sądzie o godzinie 12 w południe z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie. Cena wywołania wynosi 80 złr., zaś wadium 8 złr.
Resztę warunków licytacji, tudzież protokół oszacowania, można w tut. registraturze przejrzyć. C. k. sąd powiatowy Tyśmienica, 26 stycznia 1885.

L. 6352. (3062 3—3)
C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie, przyznanej w sumie 1980 złr., 1980 złr. i 1980 złr. w. a. z należyciami dodatkowymi rozpisana została sprzedaż egzekucyjna dóbr Pogórska Wola i Pogórze w powiecie tarnowskim położonych do dłużnika Aleksandra Łyska należących.
II. Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 30 czerwca 1885 i w dniu 3 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującymi warunkami:
1. Dobra Pogórska Wola i Pogórze do Aleksandra Łyska należące, sprzedane będą wraz z budynkami i wszystkimi do nich należącymi prawami ryczałtem bez odpowiedzialności za jakość przedmiotu i il. śc.
2. Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w ilości 120.000 złr. poniżej której sprzedaż w terminach powyższych nie nastąpi.
3. Każdy chęć kupienia mający złożyć ma przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji licytacyjnej tytułem wadium kwotę 12.000 złr. w. a. w gotówce albo w papierach wartościowych, w których kapitały sieroce umieszczone być mogą, obliczonych według kursu ostatniego tychże w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej podanego, o ile takowy nie przewyższa wartości imiennej. Wadium nabywcy pozostanie w depozycie sądowym, reszta zaś współlicytujących złożone wadya po ukończonej licytacji odbierze.
4. Nabywca złoży do depozytu sądowego w przeciągu dni 30 po prawomocności uchwały zatwierdzającej akt licytacji jedną trzecią część ceny kupna w którą złożone w gotówce wadium wliczone będzie. Późem zwróconem zostanie nabywcy wadium w papierach wartościowych złożone i nastąpi na koszt własny nabywcy wprowadzenie onę z w posiadanie fizyczne nabytych dóbr Pogórska Wola i Pogórze.
5. W dniach 30 po prawomocności uchwały rozdział ceny kupna między wierzycieli ustanawiającej winien nabywca resztując dwie trzecie części ceny kupna na rzecz masy wierzycieli hipotecznych do depozytu sądowego złożyć, lub też w miarę postanowienia tej uchwały z takowych wierzycieli hipotecznych zaspokoić i z tego się wykaże.
6. Od dnia wprowadzenia w posiadanie fizyczne winien nabywca opłacać po 6 pr. od dwóch trzecich części ceny kupna u niego pozostawionej półrocznie z dołu.
7. Od tegoż samego dnia przechodzą na nabywcę wszystkie z posiadaniem połączone korzyści, jako też wszystkie publiczne ciężary.

8. Po wypełnieniu warunków 4, 5, 6, otrzyma nabywca dekret własności a na zasadzie tegoż na żądanie nastąpi intabulacja prawa własności do nabytych dóbr Pogórska Wola i Pogórze tudzież intabulacja wykreślenia prawa zastawu dla wszelkich na tychże dobrach hipotecznych ciężarów i przeniesienie takowych na cenę kupna z wyjątkiem ciężaru pod dom. 167 pag. 58 n. 19 on. (poz. 1.), która przy gruncie pozostać ma.

9. Intabulacja praw własności na rzecz nabywcy nastąpi na jego własny koszt, również nabywca należytość skarbową od przeniesienia prawa własności zaspokoić będzie obowiązany.

10. Jeżeliby nabywca któregokolwiek warunku nie wypełnił, w tym wypadku każdy wierzyciel hipoteczny lub też egzekut będą mogli żądać rozpisania licytacji sprzedanych dóbr na jego koszt i niebezpieczeństwo.

Sprzedaż w drodze relicytacji nastąpi na jednym terminie i za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarowującą.

Złożone wadium, a ewentualnie i dalsze wpłaty na poczet ceny kupna w wypadku tym służyć będą na zabezpieczenie odpowiedzialności nabywcy i tylko o tyle zwrócone mu będą, gdy i o ile przy relicytacji żadna odpowiedzialność lub obowiązek wynagrodzenia się nie okaże.

11. Wyciąg hipoteczny dóbr sprzedanych mających przejrzyć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

12. Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaoferuje, wyznacza się termin na dzień 3 sierpnia 1885 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem włożenia lepszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisana zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczyć się do większości głosów wierzycieli którzy na termin przybędą.

III. O rozpisaniu tej licytacji otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratora skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele którzyby po dniu 23 września 1884 do hipoteki dóbr pomienionych weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora który niniejszem w osobie adw. dr. Stojałowskiego z substytucją adw. dr. Salomona ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie zarządza się.
Z Rady c. k. sądu obwodowego
W Tarnowie, dnia 30 kwietnia 1885.

Konkursa.

L. 36533. (3246)
Celem obsadzenia posady portyera przy c. k. krajowej Dyrekcji Skarbu za wynagrodzeniem rocznem 300 złr. w. a. i dodatkiem aktywnym rocznych 75 złr. w. a., dalej wolnem pomieszkaniem i odpowiednią liberyą rozpisuje się konkurs.
Kompetenci o powyższą posadę, wniosą należyte udokumentowane i własnoręcznie pisane podania w drodze przepisanej w ciągu sześciu tygodni do c. k. krajowej Dyrekcji Skarbu i udowodnią, że władają językiem niemieckim i krajowemi w mowie i piśmie, i że są czystego zdrowia.
Ukwalifikowani na mocy ustawy z 19 kwietnia 1872 (dz. p. p. nr. 60) podoficerowie, jeżeli wykazają powyższe wymagania, będą szczególnie uwzględnieni.
C. k. krajowa Dyrekcja Skarbu
Lwów, dnia 13 maja 1885.

L. 36193. (3245)
Celem obsadzenia posady poborcy cłowego przy c. k. obocznym Urzędzie cłowym w Koziańni w XI klasie rangi z systemizowanymi poborami i z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej, a względnie takiej posady przy innym urzędzie cłowym, rozpisuje się niniejszem konkurs.
Ubiegający się o tę posadę, mają swoje podania, zaopatrzone w dowody złożonego z dobrym postępem egzaminu z towaroznawstwa i postępowania cłowego, jak niemniej dokładnej znajomości języka niemieckiego i języków krajowych wnieść w przeciągu czterech tygodni za pośrednictwem swej przelazonej władzy do c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Rzeszowie.
Lwów, dnia 14 maja 1885.

L. 1419. (3264 1—3)
Celem stałego obsadzenia poniżej przytoczonych posad przy szkołach jednoklasowych etatowych ogłasza się konkurs.
1. Na posadę w Czuchowie (powiatu krakowskiego) z płacą roczną 291 złr. 93 ct. w. a. użytkiem z gruntu przeszło 2 morgowego i wolnem pomieszkaniem.
2. Na posadę w Jeleniu (powiatu chrzanowskiego) z płacą roczną 293 złr. 30 ct. w. a. użytkiem z gruntu 2 morgowego i wolnem pomieszkaniem.
3. Na posadę w Płokach (powiatu chrzanowskiego) z płacą roczną 293 złr. 16 ct. w. a. użytkiem z gruntu przeszło 2 morgowego i wolnem pomieszkaniem.
4. Na posadę w Toniach (powiatu krakowskiego) z płacą roczną 290 złr. w. a. z użytkiem z gruntu 2 morgowego i wolnem pomieszkaniem.
Prawo prezentowania nauczycieli przysługuje dotyczącym radom szkolnym miejscowym.
Ubiegający się o tę posadę nauczyciele (nauczycielki) mają prośby zaopatrzone w dowody uzdolnienia i odbytej praktyki nauczycielskiej a wyswiecające dokładnie cały przebieg życia, przedłożyć za pośrednictwem władz przelazonych c. k. Radzie szkolnej okręgowej zamiejskiej najdalej do 15go czerwca br.
W Krakowie, dnia 2 maja 1885.

L. 242. (3263 1—3)
Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach etatowych w Białobóznicy, Kowalówce, Ładkiem przy Ujściu, Medwedowcach, Rosochaczu, Skomoroach, Szwidowie, Swidowej, Zubrzcu, do których przywiązana jest płaca roczna w kwocie 300 złr., ogłasza się niniejszem konkurs.
Kandydaci, chcący się ubiegać o jedną z powyższych posad, mają wnieść swe podania zaopatrzone dokumentami i wykazem służbowym za pośrednictwem swej przelazonej władzy najdalej do 20 czerwca br.
Podania wniesione po terminie i nie opatrzone w potrzebne dokumenty nie będą uwzględniane.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Czerwików, dnia 7 maja 1885.

L. 23675. (3248 1—3)
Wydział krajowy Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs w celu obsadzenia posady Instruktora przy krajowej niższej szkole rolniczej w Horodence.
Z posadą tą połączona jest oprócz pomieszkania płaca roczna w kwocie (480) czterystu osiemdziesięciu złr. w. a.
Chcący się ubiegać o posadę Instruktora winni wykazać dokładną znajomość języka polskiego, a nadto przedłożyć Wydziałowi krajowemu: 1. metrykę urodzenia, 2. krótki życiorys, 3. świadectwo udawadniające kwalifikację do zajmowania posady, o którą kompetują.
Podanie wnieść należy do Wydziału krajowego najdalej do 15 czerwca br.
Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Ks. Krakowskiem.
Lwów, dnia 12 maja 1885.

L. 27318. (3230 2—3)
W celu rozdania funduszów przyzwolonych ustawą finansową na rok bieżący na stypendya dla artystów ubogich a rokujących w przyszłości nadzieję, wzywa się niniejszem w myśl reskryptu pana Ministra wyznań i oświaty z d. 28 kwietnia 1885 l. 7552 tych pp. artystów z królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, którzy pracują w dziedzinie poezji, muzyki, malarstwa i sztuk plastycznych a pragną uzyskać jednorazowe stypendyum, ażeby skoro mogą dopełnić potrzebnych ku temu warunków, wnieśli podania swoje do c. k. Namiestnictwa najdalej do 15 lipca 1885.
W tych podaniach należy:
1) opisać przebieg dotychczasowego kształcenia się w zawodzie artystycznym i wykazać stosunki majątkowe i familijne penenta,
2) wskazać, w jaki sposób zamierza prosić z uzyskanego stypendyum korzystać w celu dalszego kształcenia się,
3) dołączyć do podania okazy przedstawiające artystyczne prace prosiącego, z których każdy z osobna ma być oznaczony nazwiskiem autora.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12 maja 1885.

Ч. 27318.
Въ цѣли роздана фондировъ призволенныхъ финансовою уставою въ бѣднѣхъ роцѣхъ на стипендію для бѣднѣхъ а надѣющихся артистовъ, симъ взымае са по мысли рескрипта Пана Министра исповѣданій и просвѣты съ дна 28 Квѣтна с. р., Ч. 7552 тыхъ артистовъ съ королѣствъ и краевъ въ Дѣмѣ державной застѣпленныхъ, котры працюють на поли поезіи, мѣзники, маларства и пластичныхъ штѣкъ, а желаютъ получить одноразовъ стипендію, проби, скоро можѣтъ доповнити потребныхъ къ сѣмъ оумсловій, подали свои просьбы до ц. к. Намѣстництва найдалѣше до 15 Липца 1885 р.
Въ тотыхъ поданяхъ належитъ:
1. описати провѣкъ до теперѣшного образована артистичного и выказати

мастковъ и родній стосѣнки просителя;
2. выказати, въ якій способъ намѣрае проситель получить стипендію оупотребити для дальшого своего образования, и
3. прилѣжити до подана окazy представлюющей артистичнѣхъ працю просителя, а съ котрыхъ каждый зъ окрема має вѣсты означеній именемъ автора.
Зъ ц. к. Намѣстництва.
Лѣвѣкъ, дна 12 Маѣ 1885.

L. 13889. (3232 2—3)
K O N K U R S
na sześć posad oficyaków i siedem posad asystentów pocztowych z poborami X względnie XI klasy rangi, za kaucyą w kwocie 600 złr., względnie 400 złr. a. w.
Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni, w c. k. dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 14 maja 1885.

L. 400. (3140 3—3)
C. k. Rada szkolna okręgowa w Gorlicach ogłasza niniejszem konkurs, celem obsadzenia następujących posad:
I w powiecie Gorlickim:
A Przy szkołach etatowych I klasowych z płacą roczną 300 złr. a. w.
1) Małastowie, 2) Ropicy polskiej, 3) Rzepienniku biskupim 4) Rzepienniku strzyżewskim, 5) Zdyni;
B. Przy szkołach fil. z pl. rocz. 250 złr. a. w., 6) Czarnem, 7) Klimkówce, 8) Krywy, 9) Łosiu, 10) Męcinie wielkiej, 11) Nowicy, 12) Ropiny ruskiej, 13) Rzepienniku marcińszewskim, 14) Rzepienniku suchym, 15) Szalowy, 16) w Wołwiu.

II w powiecie Grybowskiem:
A. Przy szkole 4 kl. mieszanej 17) w Grybowie, z roczną płacą 300 złr.
Przy szkołach etatowych z płacą roczną 300 złr. a. w. 18) Burnarach wyżnich, 19) w Jastrzębi.
B. Przy szkołach fil. z pl. rocz. 250 złr. 20) w Białej niżnej, 21) Krużłowy wyżnej, 22) Śniatnicy.

W szkołach pod l. porz. 1, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 16, 18 i 22 jest język wykładowy ruski.
Kandydaci i kandydatki ubiegający się o te posady, mają wnieść należyte udokumentowane prośby, z wykazem poprzedniej służby, za pośrednictwem odnośnych władz szkolnych, do c. k. okręgowej Rady szkolnej, najpóźniej do dnia 20 czerwca 1885.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Gorlicach, dnia 11 maja 1885.
Przewodniczący c. k. Starosta

L. 22/N. S. (3205 3—3)
Poszukuje się po'uica sądowego do doręczenia uchwał sądowych stronom, wymaga się stoli od niego wyraźnego czytelnego i skutecznego pisma, by w chwilach wolnych od zwykłego zajęcia, mógł być użytym do mundowania.
Podania należy wnieść do 30 maja 1885, do naczelnictwa tutejszego. Płaca miesięczna 25 złr. w. a.
Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego.
Nadwórna, 15 maja 1885.

Upadłości.

L. 5327. (3235)
Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że na propozycję wierzycieli upadłości Józefa Kleina, kupca w Samborze zamianował Meusazego Mautila zawiadowcą zaś Hermana Rappaporta zastępcą zawiadowcy masy krydalań.
Sambor, 12 maja 1885.

L. 4202. (3253 1—3)
W sprawach konkursowych Sendera Schöufeldta, Abrahama Schöufeldta i Izaka Schöufeldta wyznaczam do likwidacji i do oznaczenia pierwszeństwa pretensyj wierzycieli zgłoszonych po upływie czasokresu uchwałę z dnia 12 stycznia 1885 l. 419 zastrzeżonego osobny termin na dzień 24 czerwca 1885 o godzinie 9 przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym.
O czym wierzycieli krydalańskich zawiadamiam.
Z c. k. sądu obwodowego
Sambor, 9 maja 1885.
Komisarz konkursowy Iwanicki.

Зл. 17-7. (3196 3—3)
Zur Beschlußfassung über die Veräußerung der Forderungen der Concursmasse des Selig Weissberg in Brzeżany wird der Termin auf den 19. Mai 1885 um 3 Uhr Nachmittags vor dem Concurscommissär beim f. f. Kreisgerichte in Brzeżany angeordnet und werden hierzu sämtliche Konkursgläubiger mit dem vorgeladen, daß die Nichterscheinenden als dem Antrage der Mehrheit der Erschienenen beitreten werden angesehen werden.
Brzeżany, 2 Mai 1885.
Der Concurscommissär.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2718. (3178 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie uwiadamia Wolfa Mosesa i Gitlę Moses z miejsca pobytu niewiadomych, że Naftali Moses i Naftali Weinberger z Rymanowa wniosli przeciw nim pozew o zapłacenie 38 zlr. 60 ct. w. a. na który to do rozprawy termin na dzień 22 maja 1885 na 8 godzinę z rana wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu Wolfa Mosesa i Gitli Moses wiadome nie jest przeto ustanowił dla nich sąd kuratora w osobie Leona Chilla w Rymanowie i wzywa nieobecnych by swemu kuratorowi potrzebną informację udzielili lub sobie innego zastępcę obrali, gdyż inaczej z zaniebdania wynikłe złe następstwa sami sobie przypiszą.

Rymanów, dnia 20 kwietnia 1885.

L. 1379. (2740 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Zofii Korzeń z Borownicy ad Jawornik ruski w bircem powiecie o uznanie że mąż jej Jędrzej Korzeń umarł i jej małżeństwo z nim zostało rozwiązane, wdrożono postępowanie po myśli ustawy z 16 lutego 1883.

Tenże Jędrzej Korzeń infanterzysta 45 pułku w 11 kompanii 3 cugu we wrześniu 1878 w czasie okupacji Bośni podczas potyczki pod Głuchiną został przestrelony i jako śmiertelnie ranny odniesiony na miejsce zaopatrzenia rannych, gdzie umarł i został pochowany.

Wszystkich, którzyby o tym wypadku mieli wiadomość lub wiedzieli co o przepadłym z późniejszego czasu, wzywa się by donieśli o tem tutejszemu sądowi lub ustanowionemu dla zaginionego kuratorowi p. adw. drowi Dolińskiemu w Przemyślu a to najpóźniej do 15 września 1885 po którego upływie prośba Zofii Korzeń stanowczo rozstrzygnięta zostanie.

Przemyśl, 25 lutego 1885.

L. 3300. (3097 3—3)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu nieznanego Seliga Seifa, że celem doręczenia mu uchwały tabularnych z dnia 25 marca 1882 l. 1110 i 1111, ustanowiono dlań kuratorem Jakóba Kaczyńskiego w Mikołajowie i temu je doręczono. Wzywa się go zatem, o podanie kuratorowi środków obrony lub o zamianowanie innego zastępcy, gdyż skutki zaniebdania sam sobie przypisać będzie musiał. C. k. sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 15 czerwca 1884.

L. 1869. (2977 3—3)

Z powodu zgłoszenia przez Josla i Sarę Bürger w myśl §. 7 a. 2. ust. z 27 lipca 1871 nr. 96 dz. pr. p., prawa własności do 2/5 części realności pod nr. 13 w Kamionce Str. położonej, l. wyk. hip. 36 gminy kat. Kamionki str. ustanawia się dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana Dębickiego kuratorem Wojciecha Iwasiewicza z Kamionki i do przesłuchania stron wyznacza termin na 29 maja 1885 godzinie 9 rano.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka, dnia 26 marca 1885.

L. 190. (3101 3—3)

Zawiadamia się Leisera Grünfedera, że rezolucją z dnia 28 kwietnia 1884 l. 1480 zezwolono w drodze egzekucji aktu notaryalnego z daty Wojnicz dnia 16 maja 1881 l. 2109 na intabulację egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 300 zł. z pn. w stanie biernym realności, wykazem hipotecznym l. 2 księgi gruntowej dla gminy Bieśnik objętej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie i że rezolucję wzmiankowaną ustanowionemu kuratorowi ad actum p. Bronisławowi Sądckiemu c. k. notaryuszowi w Wojniczu doręczono.

C. k. sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 10 kwietnia 1885.

L. 4257. (3088 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Maryę księżną Blücher de Wahlstatt urodzoną hrabinę Larisch von Mönlich, że uchwałą z dnia 22 lipca 1884 l. 9605 dozwolono na prośbę Władysława hr. Baworowskiego wykreślenie prawa zastawu dla sum 12630 zł. 40 ct. a. w. z pn.; oraz 5495 zł. i 4811 zł. 34 ct. a. w. z pn. dla niej na dobrach Horoszowa i innych zahipotekowanych, a dla doręczenia tej uchwały ustanowiono dla niej kuratorem adwokata dr. Kwiatkowskiego, u którego w celu ochrony swych praw zgłosić się winna.

Tarnopol, dnia 2 maja 1885.

L. 6325. (3043 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia dra Władysława Jahla iż przeciw niemu wniosła tarnowska Kasa oszczędności pozew wekslowy de praes 29 kwietnia 1885 l. 6325 o zapłacenie sumy 407 zł. Z powodu niewiadomego miejsca jego pobytu, zostaje dlań kurator w osobie adw. dra Goldhammera z substytucją adw. dra

Salomona ustanowiony, i wzywa się tegoż by ustanowionemu kuratorowi potrzebną do jego obrony informację udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i tegoż sądowi oznajmił w przeciwnym bowiem razie skutki zaniebdania sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 30 kwietnia 1885.

L. 5190. (3049 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejski - delegowany w Tarnopolu ustanawia celem doręczenia tusądowej uchwały tabularnej z 28 lutego 1879 l. 2802 dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Löwenherza kuratorem p. dra Trzcienieckiego, któremu doręcza wspomnianą uchwałę. Józefa Löwenherza wzywa się, aby kuratorowi informację udzielił, lub innego zastępcę prawnego sobie ustanowił, gdyż inaczej złe skutki sobie samemu przypisać będzie musiał.

Tarnopol, dnia 21 marca 1885.

L. 2557. (2980 3—3)

Uwiadamia się o edyktu z 4 lutego 1884 l. 1723, 1) z życia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych uprawnionych, 2) z życia, nazwiska i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców Kazimierza Rotkiewicza, że dozwolono amortyzacją i wykreślenie sumy reempcyjnej 12 zlr. 30 kr. i sumy 5470 zł. czyli 1367 zł. 44⁸/₁₀₀ kr. a. w. obciążających realność pod nazwą „Grunt przy drodze dojazdowej do dworca kolei“ z realności pod l. 28 w Stryju na Łanach, Dziegiwczyną zwanej, wydzieloną, jak Dom. VIII pag. 654 n. 1 haer prosiącemu własną wedle dom. VIII pag. 656 n. 1 on. a, b, c, d.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 21 marca 1885.

L. 17787. (2841 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem niewiadomego posiadacza wrzeczono zagubionej księżeczki wkładowca galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie nr. 44483 na kwotę 245 zł. 78 ct. wa. opiekującej, na imię Ignacego Kawalerskiego wystawionej, ażeby w ciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia umieszczenia niniejszego edyktu po raz trzeci, rzezoną księżeczkę sądowi tutejszemu przedłożył — w przeciwnym bowiem razie księżeczka ta na żądanie prosiącego, za umorzoną uznana zostanie.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1885.

L. 18318. (2986 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że p. Julia Broda we Lwowie zamieszkała pod l. 40 ulica Gródecka przeciw pp. Mateuszowi (Matiasowi) i Maryannie Wójnarowskiemu pod dniem 14 kwietnia 1885 l. 18318 pozew o wykreślenie prawa trzech letniego najmu realności 267³/₄ we Lwowie położonej, na czas od 1 lipca 1812 do 30 czerwca 1815 w stanie biernym realności 267³/₄ ut. Dom. 8 pag. 228 nr. 8 on. intabulowanego, wniosła, który równocześnie uchwałą do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach dekreto- wano. Ponieważ miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, c. k. sąd do zastępowania tutejszego adwokata dra Lehmana kuratorem, a zastępcą tegoż dra Skowrońskiego mianował.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należyłym czasie temuż kuratorowi tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił słowem stosownych do obrony środków użyczył, gdyż wynikające z zaniebdania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1885.

L. 1435. (2884 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie, zawiadamia Stanisława Jezierskiego, że przeciw niemu wydano dnia 12 lutego 1885 do l. 1435 na rzecz Salomona Minzera nakaz zapłaty sumy 901 zł. i zarządzone doręczenie takowego p. Janowi Bedlewiczowi, jako kuratorowi dla nieobecnego ustanowionemu. Wzywa się zatem Stanisława Jezierskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, gdyż ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sam sobie przypisze.

Mikołajów, dnia 12 lutego 1885.

L. 580. (2832 3—3)

Zawiadamia się nieznaną z życia i miejsca pobytu Stüssę Lubinger, że celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 18 czerwca 1884 l. 3895, ustanowiono dlań kuratorem Mojżesza Fogelmana z Rozdołu i temuż uchwałę tę doręczono.

Wzywa się ją zatem o podanie kuratorowi środków obrony, lub o zamianowanie innego zastępcy, gdyż skutki zaniebdania sama sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mikołajów, dnia 13 marca 1885.

L. 4363. (3127 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Salomona Laufera przebywającego w Srebrnicy w komitacie Tustawa w Bośni,

że Towarzystwo zaliczkowe w Krośnie przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniosło, któremu żądaniu uchwałą z dnia 1 kwietnia 1885 l. 4363 zażość uczyniono. Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw. dra Mendrochowicza z zastępstwem p. adw. dra Łużckiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawil, inaczej skutki zaniebdania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, dnia 1 kwietnia 1885.

L. 4680. (2825 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Ernestynę Teschel, że w celu doręczenia uchwały pozwalającej na prośbę Marcina i Katarzyny Gardzińskich wykreślenie prawa zastawu dla sumy 139 zł. 87 ct. ze stanu biernego realności pod l. k. 592 w Tarnopolu położonej, ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. dra Trzcienieckiego, u którego w celu ochrony swych praw zgłosić się ma.

Tarnopol, dnia 18 kwietnia 1885.

L. 28271. (3276 1—3)

Kandydaci z zawodu leśno-gospodarczego, którzy w roku bieżącym zamierzają poddać się egzaminowi rządowemu na samostnych gospodarzy lasowych lub egzaminowi niższemu na technicznych pomocników leśnych, mają swe podania o przypuszczenie do egzaminów wniesić do c. k. Namiestnictwa najdalej do 15 lipca 1885, a to kandydaci zostający w służbie publicznej, w właściwej drodze urzędowej, inni zaś za pośrednictwem dotychczasowego c. k. Starostwa.

Do podania, należy dołączyć dokumenta, poszczególnione w rozporządzeniu minist. z dnia 16 stycznia 1850, dz. pr. p. nr. 63, i oznaczyć wyraźnie w podaniu, czy kandydat zamierza poddać się egzaminowi dla samostnych gospodarzy lasowych, czyli egzaminowi niższemu dla technicznych pomocników leśnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 10 maja 1885.

B. 3484. (3241 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jakóba Ezriela Altmana i Herscha Naftalego Imber, a w razie ich śmierci ich nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw nim w tymże c. k. sądzie pod dniem 28 kwietnia 1885 l. 3484 przez Izaka Billig pozwu o uznanie prawa własności do ciała hipotecznego objętego wykazem hipotecznym gminy katastralnej Złoczów l. 17 dotąd na rzecz Jakóba Ezriela Altmana w jednej połowie, a na rzecz Herscha Naftalego Imber w drugiej połowie intabulowanego z pn. celem zastępowania pozwanych, względnie tychże spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze pisemnym na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. dr. Billet w Złoczowie, z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Heynego ustanowionym został. Wzywa się przeto pozwanych, a względnie tychże spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obronne podali, gdyż w przeciwnym razie wynikiłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, dnia 2 maja 1885.

(3270 1—3)

P. Dr. Maurycy Ambes wpisany został z dniem 25 kwietnia 1885 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 25 kwietnia 1885.

Księgi gruntowe.

L. 2945. (2802 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości tabularnych pod następującymi nazwami tabularnymi:

I. w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie: Załęże Dom 1 pag 57 i Markuszka Dom 1 pag 59 w gminie katastralnej Załęże. Kunowa w gminie katastralnej Kunowa — w okręgu sądu powiatowego w Jaśle; Machowa z Borkami, w gminie katastralnej Machowa — w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Zabrze, w gminie katastralnej Zabrze; Dąbrowica Dom 45 pag 27 — Annów Dom 502 pag. 70 — Zielona czyli Ławki Dom 502 pag 96 i Ruszkowa Dom 45 pag. 75 w gminie katastralnej Dąbrowica, — o kręgu sądu powiatowego w Dąbrowie;

Kunice Dom 10 pag 375 i Stachorowski folwark zwany Konice albo Stachorówka Dom 305 pag 228 w gminie katastralnej Konice — okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Rzyska, w gminie katastralnej Rzyska okręgu sądu powiatowego w Mielcu; II w okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie;

Jarocin, w gminie katastralnej Jarocin okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Styków przyległość do dóbr Głogów Dom 70 pag 167, Annopol Dom 213 pag. 222 Fröhlichówka Malawska Dom 522 pag. 341 w gminie katastralnej Styków;

Budy z Janowszczyzna czyli Linowszczyzna, w gminie katastralnej Budy — okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Ordynacja Łańcucka Kuryłowice czyli Kuryłówka w gm. kat. Kuryłówka — okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Polanki Dom 526 pag. 71 w gminie katastralnej Zabratówka — okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

III. w okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Kamianna, w gminie katastralnej Kamianna — okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

IV. w okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

Stare Stawy w gminie katastralnej Stare Stawy;

Łazy ad Poręba, w gminie katastralnej Łazy — okręgu sądu powiatowego w Oświęcimie;

Stanisław górny Dom 27 pag 213 Stanisław dolny Dom 47 pag. 261 w gminie katastralnej Stanisław górny i dolny — okręgu sądu powiatowego w Kalwarii;

Zagórnik, w gminie katastralnej Zagórnik;

Targanica, w gminie katastralnej Targanica — okręgu sądu powiatowego w Andrychowie;

Wieprze do dóbr Maków, w gminie katastralnej Wieprze — okręgu sądu powiatowego w Jordauowie;

Rychwałdek, w gminie katastralnej Rychwałdek — okręgu sądu powiatowego w Slemieniu;

Polanka przyległość do dóbr Borzęta, w gminie katastralnej Polanka — okręgu sądu powiatowego w Mysłenicach położonych, według ustawy krajowej z 10 marca 1884, l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za wykaz tychże posiadłości tabularnych poczynając od dnia 1 kwietnia 1885,

ważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegiatnym, a mianowicie:

w wymienionej pod I. w sądzie obwodowym w Tarnowie, pod II. w sądzie obwodowym w Rzeszowie, pod III. w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, pod IV. w sądzie obwodowym w Wadowicach, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy to zastawu, czy jakiegobądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnymi objętej, jedynie przez wpisanie do tychże wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3, ustawy z 25 lipca 1871 nr. 96 dz. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakiegobądź inny sposób nastąpiła;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawo do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegiatnego, a mianowicie: co do wykazów tabularnych ad I. do sądu obwodowego w Tarnowie, ad II. do sądu obwodowego w Rzeszowie, ad III. do sądu obwodowego w Nowym Sączu, ad IV. do sądu obwodowego w Wadowicach najdalej do dnia 1 maja 1886, gdyż prawnym skutkiem zaniebdania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniebdania go do pierwotnego stanu przywróconym; — o obowiązku zgłoszenia się w tym terminie od pomienionymi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosił się mające prawo było już zapisane w dawniejszych księgach tabularnych w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, były wiadome z jakiej rezolucji sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, dnia 19 lutego 1885.

dyetaryusz uzdolniony, oraz biegły w wszelkich manipulacjach, z szybkim i czytelnym piśmem, z 6cjo letnią praktyką urzędową i mogący się wykazać chlubnymi świadectwami, poszukuje zechęci posady przy c. k. wadach powiat. lub starostwach. Panowie przełożeńi łazą go wezwąć pod literami **K. M.** poście restante **Gieszanów.** (3242 2-3)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodemeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem na rok **1885** nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi „GAZETY LWOWSKIEJ” Zamiejscowi zechęć przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada **10 ct.** na opakowanie i list frachtowy. Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należności z góry. Za pobraniem należności nie przesyłamy Szematyzmu.

Wprost z Ameryki południowej sprowadzoną wyborną kawę poleca: „SIRIUSZ” (Artur Kościński) SKŁAD KAWY WE LWOWIE na Chorążczyźnie Nr. 22 na dole Kosztuje w miejscu: **1 kilo zł. 1.40, 1.50 i 1.60 ct.** Na prowincyi: **4/4 kilo zł. 7.20, 7.70, i 8.20 ct. franco.** Co miesiąca świeży transport. (695 29-8)

Fabryka Korków
L. J. Malewski
Lwów, ul. Dominikańska 1. 5. poleca swą fabrykę korków do beczek i butelek, w lepszej jakości od zagranicznych, jakoteż drzewo korkowe i koła do mielenia jagieł. (8 15-12) założona w r. 1877.

OLEJ naftowy konserwujący drzewo od psucia; rafinowany, który koloru drzewa nie zmienia i zwykły, nadający drzewu kolor brunatny, sprzedaje w baryłkach około **150 kilo** po bardzo **zniżonej cenie.** — Jako też poleca **Smarowidło** do osi żelaznych w najlepszym gatunku — i **Oliwę do maszyn i lamp,** licząc po cenach umiarkowanych. **Piotr Międzyński** we Lwowie, ulica Sykstuska liczbą 47. (3136 1-?)

Konkurs na posadę buchaltera dla prowadzenia ksiąg rachunkowych towarzystwa zalicz. z nieogr. poręką w Krakowie w myśl uchwały Rady zawiadowczej z d. 10 maja br. z płacą roczną **300 złr. w. a.** w ratach miesięcznych z góry. Wymaga się: 1. Odpowiedniej kwalifikacyi, — urzędnicy kwieskowani tego zawodu mają pierwszeństwo. 2. kaucyi **300 złr.** w papierach wartościowych. 3. Wiadomości języków krajowych, tudzież niemieckiego. O warunkach przy zawarciu pisemnego aktu bliższej wiadomości udzieli prezes, na którego ręce uzasadnione podania do końca maja 1885 wnieść uprasza się. Rada zawiadowcza, W Krakowie, dnia 15 maja 1885.

Morszyn
Zakład zdrojowy, solankowo-borowinowy i hydropatyczny, otwarty od 1ge maja 1885. Położenie góryste nader uroczę i zdrowe, wśród lasów szpilkowych, u podnóża Karpat, w powiecie Strzyjskim. Kąpiele rzeczne, żelazne; kąpiele solankowe, borowinowe, ciepłe i zimne, parnie różnorodnej i natryski. Hydroterapia i leczenie elektryką. Urządzenie wygodne, kuchnia wyborowa we własnym zarządzie dla gości kąpielowych. Restauracyi publicznej nie ma. Stacja kolei państwowej, poczta i telegraf w miejscu o 300 kroków od zakładu — przyjęcie za porozumieniem listownem tylko leczących się, wszelkich objaśnień udziela **Dr. Aleksander Medwey** lekarz kierujący. (3040 4-?)

Pustomyty pod Lwowem, Zakład kąpieł siarczanych, parowych i żelazisto-borowinowych odszczególniony Dyplomem pochwalnym na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1881. **Rozpocznie sezon 20 maja.** Choroby w których kąpiele siarczane z **Świetnym skutkiem** używane być mogą są: gościec i dna (Rheumatismus et Arthritis), żoły (skrofuly), choroby nerwowe, choroby skóry, kiła (Syphilis), zanieczyszczenie krwi merkurialne, zanieczyszczenie lub zastarzałe chirurgiczne wypadki jakoteż: zwichnięcia, złamania, rany, wadliwe blizny i t. p. **Przed bramą zakładu jest przystanek kolei Arcyks. Albrechta.** Jazda ze Lwowa trwa 30 minut. Prócz zwykłych pociągów rano i wieczór: **pociąg osobowy** odjeżdża ze Lwowa o godzinie 11 m. 45 w p. powraca z Pustomyt o godzinie 4 po poł. Stały lekarz w miejscu. Restauracyę prowadzić będzie kuchmistrz p. Józef Brycki ze Lwowa. Wiąt w abonamencie lub a la carte, po umiarkowanych cenach. **Zwraca się szczególniejszą uwagę na kąpiele borowinowe (Moorbäder), które pod względem składu swego chemicznego nie ustępują w niczem kąpielom zagranicznym i mogą być z równym skutkiem użyte w cierpieniach kobiecych jak Francensbadzkie.** (3037 4-12)

Dr. ANJELA
Zakład wodoleczniczy w Zuckmantel (na Śląsku austriackim). W najpyszniejszym położeniu górskim, tuż obok lasów milowej rozległości. Najsumienniejszy nadzór leczniczy obok najtroskliwszego pielęgniowania. Stacja kolejowa **Ziegenhals** o milę odległa. [2798 6-20]

Leon Abramowicz we Lwowie, Rynek 1. 29 w przechodniej bramie Andriolego (Ehrbara). Poleca materye wełniane, kaszmiry czarne i krepy. Perkaliki kolorowe w wielkim wyborze, łok. od 16—30 ct. **Płócenka** od 19 do 27 ct. **Płótna** czysto niciane i apretowane, Chiffony białe, Piki białe i Brylantyny. **Chusteczki** płócienne tuz. od 2-40 do 7 złr., z kolorowemi szlaczkami od 10 do 30 ct. za sztukę. **Ręczniki** białe na tuziny i łokcie od 15—30 ct. za łokieć. **Ściereczki** płócienne z kolorowemi szlaczkami, sztuka od 22—35 ct., również poleca grube płótno na ściery do naczyń od 15—18 ct. za łokieć. **Dreliszki** liberyjne, płótno szare, zapal, płótno woskowe. Nankin na poszwy. Utrzymuje na składzie pończochy i skarpetki białe i kolorowe. **Również** poleca w wielkim wyborze chusteczki wełniane, perkalikowe, satynowe i batystowe do przykrycia głowy, sztuka od 19, 20, 25, 28—35 ct. **Jako nowość** otrzymał: **Chusteczki** na fartuszki z figurkami i kwiatami. Dziękuje uprzejmie za dotychczasowe względy, polecając się nadal łaskawym rozkazom — pozostaje uniżonym sługą. (2373 12-20)

Apteka pod Gwiazdą PIOTRA MIKOŁASCHA we Lwowie,

poleca między innymi następujące środki lekarskie, dyetetyczne i kosmetyczne bądź własnego wyrobu, bądź też sprowadzane, które mają rzeczywistą wartość na doświadczeniu długoletnim opartą:

- Apteczki homeopatyczne** w ziarnkach Dr. Lutzego w Othen i w płynie własnego wyrobu o różnej ilości środków, także środki pojedyncze w płynie i w ziarnkach.
- * Wody lecznicze musujące** **Alkaliczna**, na przeróżne katary kaszle i t. p. **Żelazista**, przeciw bledule, niedokrewności i t. p. **Goździka** na rozwoleńnię. **Magnowa** przeciw kwasom żołądka, zgadze i t. p. **Salicylowa** przeciw bolom nerwowym artrytycznym, febrze i t. p. **Litowa** na cierpienia pęcherza i nryek i t. p. **Jodowa i Bromowa** zawierające jodu lub bromu daleko więcej jak rodzime wody Iwonickie, Rymanowskie, Hallskie itd. — **Chromowa** Dr. Guntza przeciw siphylis, wreszcie **Limoniada angielska musująca**, łagodny środek rozwalniający.
- Olej rybi z wątersa** naturalny, nieczyszczony, ale prawdziwy najlepszy środek dla dzieci limfatycznych i skrofulicznych olej biały, który często nawet nie jest olejem rybnym, nie ma wartości leczniczej.
- Wódka francuska** bez soli i z solą według przepisu W. Leo sporządzona ma być środkiem znamenitym w przeróżnych dolegliwościach tak wewnętrznych jakoteż zewnętrznych.
- * Preparaty salicylowe** **Proszek do zębów i woda do zębów** i ust salicylowa, są środkami konserwującymi zęby i dziąsła, chronią od psucia się zębów, niszczą zarodki pruchnienia i odbierają oddechowi woń nieprzyjemną.
- * Warburga Tyaktura przeciw febrze** dawno znany, pewny środek przeciw zimnej febrze, także pigułki podobnego składu.
- Laseczki przeciw Migrenie i Po-He** środek chiński przeciw migrenie, do nacierania nerwu bolącego, skroni, za uszami.
- * Proszek fiakierski** (Fiaker Pulver), środek ludowy przeciw kaszłom, chrypkom i duszności.
- * Woda kolońska** znakomitej jakości, równająca się wyrobom różnych farinów, ale o połowę tańsza.
- Maść endowna Hamburgska** bardzo dawny środek przeciw ranom różnego rodzaju.

- Esencya do ocz Romershausena** oryginalna, środek wyborny przeciw osłabieniu wzroku, zapaleniu ocz i t. d.
- Ekstrakt Oliwy słuchu** w różnych wypadkach upośledzenia słuchu, po chorobach lub wskutek przeziębienia.
- Nestle'go Pokarm dla dzieci** zastępujący całkowicie pokarm z piersi.
- Mleko zęszczone** nadające się też samo jako pokarm dziecięcy, lub też w podróży i w okolicach nieobitujących w nabiał.
- * Pomada Alkalioida** wynalazku Piotra Mikolascha wyborny środek przeciw wypadaniu włosów i na wzmożenie porostu.
- Morasa Płyn wzmacniający włosy** może być użyty sam przez się lub wesołą z powyższą pomadą.
- * Proszek młyny** znakomity w przypadkach osłabienia, w chorobach wycieńczających lub w rekonwalescencyi.
- Wata gośceowa Pattisona** do okładania członków goścem lub reumatyzmem nawiedzonych.
- Olejek ze szpilek soszy naszej i Olejek ze szpilek soszy alpejskiej** (Latschen Kieferöl) służą do napełnienia pomieszczenia zapachem drzew szpilkowych, który to zapach działa zbawienie na płuca i wszystkie organa oddechowe. Używa się za pomocą rozpylacza.
- * Środek na nagniotki** wyborny, który użyty według przepisu w przeciągu kilku dni doprowadza każdy nagniotek do takiego stadium, iż daje się łatwo całkowicie wyjąć bez najmniejszego bólu a nagniotek na tem miejscu już nie odrasta.
- Bromum solidificatum** środek konieczny potrzebny do odwieźtrzenia izb po chorych na choroby zaraźliwe.
- Balsam Veteriniego** oryginalny i własnego wyrobu, środek do użytku we- i zewnętrznego przeciw różnorodnym dolegliwościom.

- Godziębina** do nacierania członków dotkniętych reumatyzmem, goścem lub newralgią, usiwa ból na długi czas.
- * Mentyna** służy do płukanek, może być jednak użyta także wewnętrznie na bole w żołądku.
- Cachou** usuwa zapach potraw i woń tytoniu z ust. Bardzo wygodny środek, gdyż maciupki kawaleczek wystarcza do osiągnięcia powyższego celu.
- Szczoteczki do zębów** najlepsze z pierwszorzędnej fabryki w Paryżu różnej szerokości i twardości.
- Perfamy francuskie** Triples extraits: Fiołków, Resedy, Millefleurs, Patchouli Ylang-Ylang, Jaśmin, i t. p., napełniane tu do flaszeczek mniejszych i większych, przeto te same perfamy, które w Paryżu w flakonach przychodzą bardzo drogo kosztują, daleko są tańsze.
- Kakao odtłuszczone** w proszku do sporządzenia napoju nader zdrowego i tuczącego.
- Czekolada homeopatyczna** czyli zdrowia, składająca się z czystego kakao i cukru bez innych przypraw i korzeni.
- Kawa homeopatyczna** Dr. Lutzego dająca zdrowy napój tożsamo: *** Kawa żółdziowa** obydwie daleko smaczniejsze i zdrowiu służące jak wszystkie kawy z cyehoryi, fig i t. p.
- * Ocet desynfekcyjny** służy przez rozpylanie lub rozgrzewanie na blasze do odwieźtrzenia pomieszczenia podczas chorób i do usunięcia zapachu potraw po jedzeniu.
- * Puder ryżowy** czysty bardzo miękki, nieszkodliwy płci, przeciwnie konserwujący, odcinający gorąco i wsiakający tłusty pot.
- * Płyn na odmrożenie** osobliwie na odmrożone ręce, które w krótkim czasie całkowicie do stanu normalnego przyprowadza.
- Krowianka Morawska** humanizowana nadchodzi co kilka tygodni w świeżym stanie.
- * Cukierki i Czekoladki z santonią** przeciw robakom i glistom u dzieci.

Apteka pod Gwiazdą utrzymuje wielkie składy **przyborów chirurgicznych** z kauczuku i innych materyałów z pierwszych fabryk niemieckich i francuskich mianowicie: **Wstrzykawk** różnorodnej konstrukcyi, **pończochy elastyczne, poduszki kauczukowe, worki na lód, płótno kauczuk, do podkładek, respiratory, bongies i katetery** przeróżne, **przepaski, koneweczki Esmarcha i Hegara, mlekoociąg, pędzle do ocz i do gardła, flaszki do karmienia dzieci** i różne inne tak dla lekarzy jako też dla publiczności. **Opatrunków Listera** ma skład główny najpierwszej fabryki tych wyrobów, **Hartmann i Kieselingu**, jest więc w możności sprzedawać taniej jak każda konkurencyja.

Adres na telegramy i listy: **Apteka Mikolascha Lwów.**

Ces. król. uprzywilejowana Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska kolej żelazna

(Linie austriackie)

ROZKŁAD JAZDY

ważny od 1. czerwca 1885.

(3243 1-3)

L. 11302/II.

Main railway schedule table with columns for stations (Stacje), kilometers (Kilometr), and train types (Pociąg mieszany, Pociąg towarowy). It lists routes between Berlin, Wiedeń, Wrocław, Kraków, Lwów, and other stations.

Kolej lokalna Czerniowiec - Nowosielica.

*) Warunkowy przystanek 1 minut.

Cyfrы czarno obwiedzione oznaczają porę nocną od 6tej godziny wieczór do 5tej godziny 59 minut rano.

Arabskie liczby pociągowe dotyczą linii austriackiej.

Rzymskie liczby pociągowe dotyczą linii rumuńskiej.

Local railway schedule table for Czerniowiec - Nowosielica, showing stations like Ze Lwowa, Suczawa, Czerniowiec, and Nowosielica with departure and arrival times.

12 godzina czasu peszteńskiego = 11 godz. 42 minut czasu pragskiego = 11 " 50 " " wiedeńskiego = 12 " 20 " " lwowskiego = 12 " 28 " " czerniowieckiego = 12 " 29 " " bukareszteńskiego

Za dokładność w przyłączeniach obcych kolei żelaznych nie ręczy się.

Przedruk jest dozwolony — nie będzie jednak płatny.

Wiedeń, w maju 1885.

Rada zawiadowcza.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI
 porcelany, szkła i towarów mieszanych
 we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
 Założony w roku 1845

poleca kieszonkowe
Szklaneczki płaskie gładkie i szafka 25 cent, za
 rżnięte lub ozdobne 1 sztuka 40
 et., 50 et., 60 et. i wyżej.
Flaszeczki płaskie kieszonkowe
 1 sztuka po 20 centów, 25 cent., 30 cent., 40 cent. i wyżej.

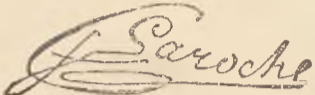
Do sprzedania ka-
mienica dwupiętrowa
 we Lwowie,
 dobrze budowana, intratna, wolna od
 podatku. Bliszej wiadomości udzieli
 z grzeczności w imieniu właścicieli Dr. A. SCHIER,
 ulica Arsenalska lic. 6, III piętro (od 6tej do 7mej
 wieżór). Pośrednictwo wykluczone. [2958 5-6]

NAGRODA 16,500 FRANCS



QUINA LAROCHE jest najdokład-
 niejszym preparatem ze wszelkich
 środków z chinina. Smak posiada przy-
 jemny i skuteczność jej uznaną została
 wstąpieniem do żołądka, gastralgii,
 wyczerpaniu, braku apetytu, w
 trudnym i mozolnym przywiązaniu do
 zdrowia a po ciężkich chorobach, etc.
 Zapobiega i leczy GORĄCZKI peryo-
 dyczne, jak również następstwa tyfchu.

PARYZ, 22, ULICA DROUOT
 Unikać naśladownictwi podrabiań które
 są wyrabiane we Lwowie.
 Wymagać należy koniecznie podpis
 obocznie zamieszczony



We Lwowie w aptekach
 PP. Sklepińskiego, Nahlika i Ruckera.
 i w aptece Pana Pipessa.
 (7272 13-16)

Oswiadczenie.

Poniżej podpisani oświadczają na podsta-
 wie, starannie i dokładnie zrobionej analizy, że
 bibułka do papierosów „LE HOUBLON”
 pochodząca z fabryki francuskiej bi-
 bułki do papierosów panów *Cawley i*
Henry w Paryżu jest najlepszego gatunku,
 zupełnie wolna od wszelkich cudzych ingre-
 dyencji, a szczególnie wolna od wszelkich
 pierwiastek szkodzących, zdrowia.

Wiednia dnia 24 Maja 1884.

podp. Dr. J. J. Pohl
 zw. publ. profesor techniki i chemii
 w a. k. szkole politechnicznej.

podp. Dr. E. Ludwig
 a. k. zw. profesor chemii i fizyki
 przy uniwersytecie Wiedeńskim.

podp. Dr. E. Lippmann
 nadzw. profesor chemii,
 przy uniwersytecie Wiedeńskim.

(Autentyzacja tych podpisów została utwierdzona przez
 Dra. J. Homana c. k. notariusza we Wiedniu
 To oświadczenie zostało zaopatrzone podpisem a. k.
 ministerjum spraw zewnętrznych i poselstwa francuz-
 kiego we Wiedniu, dnia 28 Maja 1884.)

Mechanik,

który w jednym z największych skarbów przez dłu-
 gie lata prowadził **machiny parowe** i w swoim
 zawodzie jest bardzo wydoskonalony, dla zmiany
 stosunków pragnie zmienić posadę. Bliszej wiado-
 mości zasięgnąć można w biurze wywiadowczem p.
Polińskiego we Lwowie. (3293 3-3)

Wielki
skład
powozów
 najnowszymi fasonów
SCHUSTALA I SPKI
 e. k. miodowej fabryki
 wraz z składem karosów, sam i używa-
 nych karos, handlowerskich powozów
 pod znanym zarządem, firmy



E. & J. Stromenger
 we Lwowie,
 ulica Karola Ludwika, lic. 5.

(2146 18-7)

Mariacellskie krople żołądkowe.



Skutek Maria-
 ellskich kropli w następujących przypadkach nie da się
 przewyższyć przez żaden inny środek, a mianowicie: przy braku apety-
 tu, cuchnącym oddechu, słabości żołądka, wzdęciu, odbijaniu kwasem,
 kolkach, katarze żołądkowym, paleniu żgagi, tworzeniu się piasku i
 drobnych kamyczków, mocnym gromadzeniu się śliny w ustach żółtaczce,
 wstreciu i odbijaniu, bólu głowy (jeżeli od żołądka pochodzi), kurczu
 żołądkowym, nieregularnym stolem i zatwardzeniu, przełożeniu żołądka
 potrawami i napojami, robakach, cierpieniu na śledzionie i w wątrobie.

Cena jednej flaszki 35 centów

Składy: Kraków: apteki: W. Rodyk, F. Gralewski, E. Rad-
 ler, A. Siedlecki, E. Stockmar, F. Sobierajski, J. Trau-
 czyński, K. Wiszniewski. BIAŁA apt. Erich Keler, Reicherta spadk., Ko-
 lasa, Puchs, BOCHNIA apt. F. Reiss, A. F. Pilla. BŁAZEJOWA apt. Rože-
 jowski, BRODY apt. F. Liszka, A. Intender, K. Lak, E. Grünspan, Wi-
 toślawski, Reder, i A. Lateiner. BRZEZANY apt. J. Hausberg, apt.

Demiński i J. Zebos. BRZESKO apt. W. Janoszek. BRZÓW apt. Halima, BORYNIA apt. Do-
 rożyński. BUDZANÓW apt. D. Jasiński. BRZESZCZE apt. Stebawski. BOCHODCZANY apt. A.
 Mozollowicz. BUKOWSKO apt. A. Serkowski. BUSK apt. Zahradnik. CHODORÓW apt. H.
 Dyszkiewicz. CHRZANÓW apt. B. Sporysz. DOLINA apt. H. Weitz. DROHOBYC apt. H. Bluc-
 feid. DOBRCZYCE apt. J. Biliński. DĄBRÓWA G. Mischke i Rud. Polyn. DYNÓW apt. Fi-
 schmann. DOBROMIL apt. A. Gratoski. FRYSZTAK apt. J. Zaniowski. GŁOGÓW apt. Iz.
 Stroka. GRYBÓW apt. Kulezycki. GLINIANY apt. Helm. HORODENKA apt. Axentowicz. IU-
 SIATYN apt. Czernyński. JAROSŁAW apt. W. Rohm i Wisłoki. JASZÓ apt. R. Palch. JEZIER-
 NA apt. J. Czernyński. JORDANÓW apt. Edw. Baehner. JEZUP L. Aleks. Mozollowski, KOŁO-
 MYJA apt. Sidorowicz i apt. Stenzel. KRYSTYNÓW apt. Ormowski. KAMIENKA apt. Pie-
 pos. KANCUŁGA aptekarz Heger. KRAKOWIEC aptek rz. Kozłowski. KUTTY aptekarz A. Za-
 gajewski. KOMARNO aptekarz Rechtenberg. KRYNICA aptekarz H. Nitribit. KULIKÓW
 aptekarz Dadlec i Misiłek. KĘTY apt. Sokalski. KOLBUSZÓWA apt. Buczek. LIPNIK apt. A.
 Fuchs. LISKO apt. E. Moszowski. LWÓW apteki: Baiser, Blumenfeld, K. Krzyżanowski, P.
 Mikolasek, Jul. Nahlik, J. Piepes i Z. Raker, Sklepiński. ŁANCUT apt. Szulz. LEZAJSK F.
 Denker. MIELEC apt. Pawlikowski. MILÓWKA M. Quirin. MOŚCISKA apt. Schallboth. MONA-
 STERYSKA P. Gabr. s. MOSTY WIELKIE apt. J. Żelazki. NIEMOŁOMICE apt. Tichy, NO-
 WY SĄCZ apt. R. Jakubowski, W. Filippek. NOWY TARG apt. Karol Laur. PODKAMIEŃ apt.
 St. Koniewicz. PRZEMYSŁ apt. Nahlik. Aleks. Mańkowski. PODGÓRZE apt. Skalski. PRUCH-
 NIK apt. Jan Pietraszek. PILZNO apt. Czajka. PRZEWORSK apt. Switalski. RADYMO apt.
 Świechowski. ROZDÓŁ apt. E. Kornberger. RZESZÓW apt. A. Kalinowski i apt. Karpński.
 ROZWADÓW apt. W. Gabrowski. SĄDOWA WISZNIA apt. Włodzimierz. ŚNIATYN apt. T.
 Niemczewski. SKOŁE apt. Lechowski. SAMBOR apt. J. Aleksiewicz. SEDZISZÓW apt. Mizer-
 ski. SOKAL apt. E. Wysocki. SOKOŁÓW apt. A. Danczak. STANISŁAWÓW apt. J. Maca-
 ca, A. Amirowicz i J. Beilt. STRYJ apt. Leon Gärtner. SUCHA apt. Czernicki. SZCZUBOWA
 apt. W. Heinz. SZCZERZÓC apt. Jan Pełka. SZCZUCIN apt. Mastowski. SKAŁA nad Zbruczem
 apt. Rozalski. SIENIAWA apt. Mańkowski. SUZAWA apt. Habermann. STOROŻYNIEC apt.
 Füllenbaum. TARNÓW apt. L. Chodacki, apt. Reid, Wegrzynowski. TARNOPOL apt. Fr. Jam-
 regiewicz i H. Kahane. TUMACZ apt. W. Szankowski. TYCZYN apt. Rozejowski. TLUSTE
 apt. Świdorski. UHNÓW apt. M. Domain. ULANÓW apt. S. Wroński. WABEŻ apt. B. Krzywo-
 błocki. WOJNICZ apt. W. Nodzyński. WINNIKI apt. T. von Brzeski. WILLAMOWICE apt.
 Schneider. WIZNITZ apt. Chalbazani i apt. I. Luwisch. ZAŁOŻCIE apt. Br. Malkowski. ZBA-
 RAZ apt. E. Kruh. ZALESZCZYKI apt. Szymonowicz. ZŁOCZÓW apt. Fr. Pettesch. ZAKLI-
 CZYN apt. K. Kamiembrodzki. ZBORÓW apt. Rappaport. ZOŁYŃA apt. M. Romanowski. ZU-
 RAWNO apt. J. Tomaszewski. ŻYDĄCZÓW apt. M. Bardasz. ŻYWIEC apt. E. Blumenthal, apt.
 Herdliczka i apt. Trojan. TURKA apt. Zygmunt Kosicki. ROZDÓŁ apt. Wacław Czajkowski.

Główny skład przesyłki w aptece pod „Aniołem opiekuńczym” (2398 6-2)

Karola Bradego w Kromieryżu.

MA BOLU ZĘBOW

któ używa

Elixiru do Zębów

WIELEBNYCH O. O. BENEDYKTYNOW

Opactwa w SOULAC (Gironde)

Dom MAGUELONNE, Przeora

2 MEDALE ZŁOTE : w Brukseli 1880 r. i w Londynie 1884 r.

NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY w roku **1873** przez Przeora
PIOTRA BOURSAUD

Flakoniki : 2, 4 i 8 fr. — Proszku Pudełka : 1 fr. 25 c. i 2 fr. — Pasta Pudełka : 2 franki.

« Codzienne użycie kilku kropli rozpuszczonych w
 wodzie Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów zapo-
 biega i leczy próchnienie zębów, które bieli i wzmacnia
 jak również utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom
 zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyte czny
 preparat najlepszy ze środków leczących i jedynie zapo-
 bieających wszelkim cierpieniom zębów. »



Dom założony w 1807 r. ul. Huguerie, 3
AGENT GŁÓWNY : **SEGUIN** BORDEAUX

We Lwowie w aptece Pana P. Mikolaseha i w składach perfum PP. Ignacego Jahla i Scherrer
Huttner w Stanisławowie i we wszystkich głównych składach perfum i aptekach.

KAROL BALLABAN we Lwowie

ulica Halicka - poleca

Wody mineralne

ze zdrojowisk naturalnych.

Co dni 14 świeży transport.

(2864 6-7)



Pracownia i Skład
GOTOWYCH SUKIEN MEZKICH
Pawła Piątkowskiego
 we Lwowie, plac Halicki l. 13.



Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publicz-
 ności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i naj-
 modniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach.
 Zapatrzycie się mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie meżskie,
 tak, że możecie mieć **cały garnitur własnej roboty za 13**
złr. 50 et. i wyżej. [2037 16 ?]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony meżskie 3 zł. 50 et. Kamizelki 2 zł. 50 et.

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATARY
KATARY piersi i ostabienie
SUCHOTY, Astmy
 Leczą się szybko i z pewnym skutkiem przez użycie

KROPEL LIWONSKICH

(GOUTTES LIVONIENNES)

Z Kroczołu drzewa balu, Smółki Norwęgickiej i Balsamu Tolutańskiego
P. TROUETTE-PERRET

Jest to środek niezawodny leczący radykalnie wszelkie słabości organów oddechowych, zalecany
 przez znakomitości lekarskie jako jedynie skuteczny. Jedyny który nie tylko nie naradza żołądka,
 ale go jeszcze wzmacnia i obdza apetyt. Dwie krople rano i wieczorem wystarczają do
 pokonania chorób pierśowych w najsilniejszych objawach.

Skład główny: TROUETTE-PERRET, 165 ulica Saint-Antoine, w PARYŻU, i w głównych aptekach.
Dla uniknięcia fałszerstw wymagać należy Słupki francuskiego Rządu na każdym flaconie.

Dostać można we Lwowie w aptekach Pp. Mikolaseha i Krzyżanowskiego. W Czerniowie w aptece
Gólichowskiego. 9 6

Główny skład komisowy

dla Galicji

pierwszej berneńskiej fabryki
 prawidłowej bielizny wełnianej trykotowej, wedle systemu

profesora **Dr. Gustawa Jaegera** znajdują się

w Magazynie Schayerów

we Lwowie, ulica Karola Ludwika lic. 3.

Sprzedaż odbywa się po cenach oryginalnych fabrycznych, wedle
 cennika, który to cennik w tłumaczeniu polskiem z dotyczącymi
 zmianami, powyżej wspomniany magazyn na żądanie franco odsyła.